

GÍZYCKO

Spacer po mieście



GÍZYCKO

Promenade dans la ville



GIŻYCKO



WARSZAWA

ROSJA
RUSSIE

LITWA
LITUANIE

BIAŁORUŚ
BIÉLORUSSIE

NIEMCY
ALLEMAGNE

POLSKA
POLOGNE

UKRAINA
UKRAINE

CZECHY
TCHÉQUIE

SŁOWACJA
SLOVAQUIE



GIŻYCKO

SPACER PO MIEŚCIE

GIŻYCKO

PROMENADE DANS LA VILLE





4





SERCE WIELKICH JEZIOR I LEGENDARNEJ GALINDII

Głównym ogniskiem ruchu turystycznego na Mazurach jest położone na przesmyku między jeziorami Mamry i Niegocin miasto Lec (Lötzen). (...) Miasto czyste i ładnie zabudowane, otoczone willami i ogrodami, ściągało przed wojną licznych letników niemieckich, głównie z Królewca. Dzięki swemu położeniu między jeziorami nazywają je „Mazurską Bregencją”. (...) Mazury to kraj jezior – jest tu ich ogółem blisko tysięcy, a zajmują one przeszło 500 km² powierzchni. Największe i najpiękniejsze z nich grupują się koło Lecu, który jest też głównym punktem wyjścia wycieczek na jeziora.

Tak o współczesnym **Gizycko** pisał około 1920 r. wybitny polski krajoznawca Mieczysław Orłowicz. Wspaniałe położenie na wąskim przesmyku pomiędzy najpiękniejszymi mazurskimi jeziorami oraz walory wypoczynkowe wschodniopruskiego zaścianka zostały docenione na przełomie XIX i XX stulecia, dzięki poprowadzeniu tędy w 1868 r. linii kolejowej z Królewca ku granicy rosyjskiej. Wcześniej, bo już w 1854 r. rejsem parowca „Masovia” król pruski Wilhelm IV zainaugurował **żeglugę pasażerską** na Wielkich Jeziorach Mazurskich, połączonych na przełomie XVIII i XIX w. siecią kanałów. Regularne rejsy turystyczne rozpoczęły się jednak dopiero w 1890 r., kiedy to założono w Lötzen Towarzystwo na rzecz Ułatwienia Żeglugi Pasażerskiej po Jeziorach Mazurskich, przekształcone później w Mazurską Kompanię Parowcową. Po pierwszej wojnie światowej w miasteczku zaczęto rozwijać sporty wodne. W 1917 r. powstało **Towarzystwo Wioślarskie**, a w 1919 r. założono pierwszy na Mazurach klub żeglarski o nazwie „Masovia”, dzięki któremu nastąpił też bujny rozwój **żeglarstwa lodowego**. Nad brzegiem Niegocina zbudowano także czterdziestometrową skocznię narciarską. Mazurskie Lötzen stało się wziętym wschodniopruskim kurortem (**foto 1**), w którym turyści wypoczywali zarówno latem, jak i zimą.

LE COEUR DES GRANDS LACS ET DE LA LEGENDAIRE GALINDIA

La ville de Lec (Lötzen), située sur un isthme entre les lacs de Mamry et de Niegocin, est un foyer principal de l'activité touristique en Mazurie. (...) Avant la guerre, cette ville propre et d'une agréable architecture, entourée de villas et de jardins, attirait de nombreux estivants allemands, surtout de Königsberg. Située entre deux lacs, elle est appelée „Brigance de Mazurie”. (...) La Mazurie est une région de lacs - il y en a près de mille occupant une superficie d'environ 500 km². Les plus grands et les plus beaux se trouvent à côté de Lec - point de départ principal des excursions vers les lacs.

Ainsi Mieczysław Orłowicz, un célèbre historien local, décrivait **Gizycko** des années 1920. Une localisation pittoresque sur un isthme étroit entre les plus beaux des lacs de Mazurie (photo 1) ainsi que les qualités vacancières de ce fin fond de la campagne prussienne ont été reconnues vers la fin du XIX siècle par la création en 1868 d'une ligne de chemin de fer allant de Królewiec (actuel Kaliningrad) vers la frontière russe. Déjà en 1854, le roi de Prusse, Guillaume IV a inauguré le **tourisme fluvial par la croisière** à bord du bateau à vapeur „Masovia” sur le Grands Lacs de Mazurie, connectés au tournant du XVIII et du XIX siècle par un réseau de canaux. Des croisières touristiques régulières ont commencé vers 1890 lorsque fut fondée (à Lötzen) l'Association pour la Facilité du Transport Fluvial sur les Lacs de Mazurie. Celle-ci fut ensuite transformée en Compagnie des Bateaux à Vapeur de Mazurie. Les sports aquatiques ont connu un développement après la première guerre mondiale. En 1917 c'est l'**Association de l'Aviron** qui fut créé et en 1919 le premier club nautique en Mazurie – „Masovia”. Grâce à ce dernier, la pratique de la **voile sur glace** a également connu un grand essor. Un tremplin de saut à ski de 40 m de haut fut même construit sur le bord du lac Niegocin. La ville de Lötzen est devenue un centre de récréation d'Europe de l'Est à la mode (**photo 1**). Les touristes y pouvaient séjourner aussi bien en été qu'en hiver.



W pięknym, aczkolwiek jeszcze surowym, krajobrazie przesmyku między Niegocinem i Mamrami, ukształtowanym przez łądólód skandynawski, pierwsi ludzie pojawili się depcząc prawie po śladach lodowca, około 14 tysięcy lat temu. W pierwszym tysiącleciu naszej ery nad brzegami porośniętych nieprzebytą puszczą jezior, rozkwitło osadnictwo bałtyjskiego plemienia staropruskiego, zwanego **Galindami**, zaś w drugiej połowie XIII stulecia okolic dzisiejszego Giżycka sięgnęła ekspansja krzyżacka. Obszar Galindii był tak wyludniony, iż rycerze zakonnicy cały pas Wielkich Jezior Mazurskich ochrztili mianem „Grosse Wildnis” (wielka dzicz). Ze zniknięciem Galindów z areny dziejów wiążą się barwne legendy, zaś historycy uważają, że znaczna część plemienia opuściła te ziemie w okresie tzw. „wędrówek ludów”, kierując się wraz z Gotami ku Morzu Czarnemu, zaś resztę wytrzebiły najazdy sąsiadów. Po pierwszych historycznych gospodarzach okolic miasta pozostały zniekształcone nazwy miejscowe; np. jeziora Niegocin (w pierwotnym brzmieniu – Newetejn, Nogothin lub Newotin).

Zaczątkiem miasta była krzyżacka warownia Loetzenburg, która stanęła na przesmyku między Niegocinem a Kisajnem, w miejscu dawnych umocnień galindzkich już około 1340 r. (fot. 2). Była to pograniczna strażnica, a później zamek, wykorzystywany do wypraw wojennych na Jaćwież i Litwę. Przy zamku powstała osada, zwana Nową Wsią, którą w 1612 r. do rangi miasta podniósł elektor brandenburski i książę pruski Jan Zygmunt Hohenzollern (1572-1619). Książę uczęstowano nad Niegocinem rybami, co według legendy sprawiło, iż w herbie nowo założonego miasta znalazły się trzy srebrzyste leszcze na błękitnym tle, które obecnie można spotkać w najbardziej zaskakujących, miejskich szczegółach architektonicznych (fot. 3). Nowe miasto wzięło swą nazwę od zamku – Lötzen.



Les premiers hommes sont apparus dans ce paysage magnifique, bien qu'encore sauvage, de l'isthme entre le lac Niegocin et de Mamry, il y a environ 14 mille ans. Ils suivaient presque les traces du glacier qui se retirait. Durant le premier millénaire de notre ère, sur les bords des lacs recouverts de forêts impénétrables, une tribu balte, connue sous le nom de **Galindiens**, s'était développée. Ensuite, dans la deuxième moitié du XIII siècle, c'est l'expansion teutonique qui a englobé les territoires de l'actuel Giżycko. La région de la Galindie était tellement peu peuplée que les chevaliers teutoniques ont baptisé toute la ceinture des Grands Lacs de Mazurie „Grosse Wildnis“ (le Grand Désert). De nombreuses légendes sont liées à la disparition des Galindiens, quant aux historiens, ils estiment qu'une grande partie de la tribu a quitté ces terres à l'époque des grands mouvements migratoires, se dirigeant avec les Goths vers la Mer Noire, le reste fut décimé par les invasions des tribus voisines. Plusieurs appellations locales constituent le vestige des premiers occupants de ces terres. Par exemple le lac Niegocin (à l'origine - Newetejn, Nogothin ou Newotin).

L'origine de la ville remonte au fort teutonique Loetzenburg, qui fut élevé en 1340 sur l'isthme entre le lac Niegocin et de Kisajno, à l'endroit des anciennes fortifications galindiennes (**photo 2**). C'était un mirador frontalier, ensuite un château-fort, utilisé lors des excursions militaires en Lituanie et en Yotvingie. A côté du château, apparut un village appelé Nowa Wieś, élevé au rang de ville en 1612 par le prince de Prusse et électeur de Brandebourg Jean Sigismond de Hohenzollern (1572-1619). Au bord du lac Niegocin, on lui servit des poissons, ce qui, selon la légende, explique la présence de trois poissons argentés dans le blason de la ville. On peut les rencontrer dans les plus surprenants détails architecturaux urbains (**photo 3**). La ville fut nommée d'après le château – Lötzen.



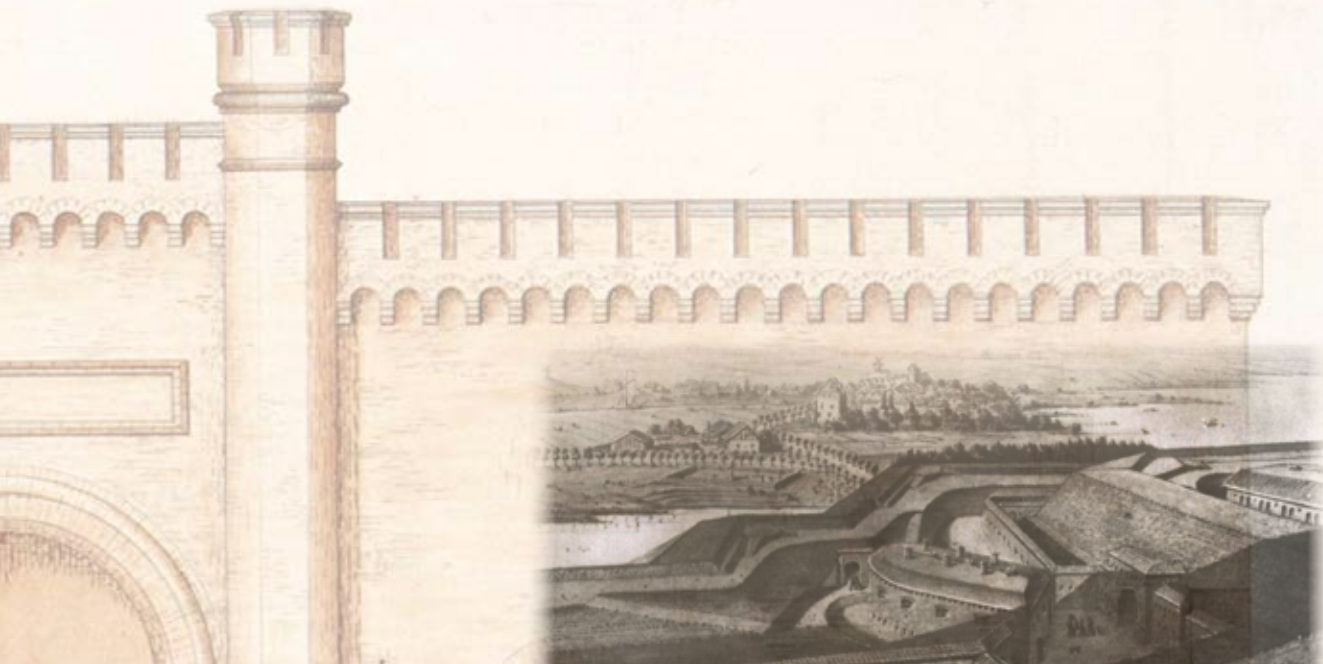


Od XVII do początków XIX wieku miasto dotykały rozliczne klęski, z których najbardziej dotkliwy był odwetowy najazd litewsko-tatarski w 1557 r., po którym miasto praktycznie przestało istnieć – ocalał tylko zamek, kościół i ratusz, oraz tragiczna epidemia dżumy lat 1709-1710, która znów prawie do cna wybiła ledwo co odrodzoną po tatarskim najeździe ludność miasteczka. Dopelnieniem miary nieszczęść były wojenne pochody i rekwizycje wojska podczas „wojny siedmioletniej” oraz kampanii napoleońskich.

W 1820 r. miasto Lötzen stało się siedzibą powiatu, a w latach 1843-1851 ruszyły wielkie prace fortyfikacyjne przy budowie Twierdzy Boyen, mającej strzec dogodnego, z militarnego punktu widzenia przejścia przez linię Wielkich Jezior Mazurskich. Dynamiczny rozwój miasteczka, zaczynającego wykorzystywać również swoje walory turystyczne, przerwała pierwsza wojna światowa. Na przełomie sierpnia i września 1914 r., na skutek oblężenia miasta i twierdzy ucierpiała mocno miejska zabudowa. Walki w okolicach Lötzen przeszły do historii pierwszej wojny światowej, jako „Bitwa nad Jeziorami Mazurskimi” i „Zimowa bitwa na Mazurach”.

Druga wojna światowa dotarła tutaj dopiero po blisko pięciu latach względnej prosperity, opartej w dużej mierze na niewolniczej pracy jeńców wojennych. W połowie grudnia 1944 r. spadły na miasto pierwsze sowieckie bomby, a po jednodziwnym boju z niemiecką ariergardą 26 stycznia 1945 r. miasto zostało zdobyte.

W maju 1945 r. władze polskie przejęły oficjalnie od sowieckiej komendantury wojennej wyludnione oraz mocno zniszczone i rozgrabione miasto. Do marca 1946 r. dla dawnego Lötzen używano polskiej nazwy – Łuczany, po czym nadano miastu nazwę – Giżycko, pochodzącą od spolszczonej formy nazwiska działacza i folklorysty mazurskiego, pastora Gustawa Gizewiusza (1810-1848). Miejsce niemieckiej ludności miasta zajęli w przeważającej masie osadnicy z dawnych „kresów wschodnich”. W 1947 r. napłynęła tu też spora liczba ukraińskich przesiedleńców, przymusowo ekspatriowanych w ramach akcji „Wisła”. Oni stworzyli nową społeczność mazurskiego Giżycka.



Widok miasta z Twierdzy Boyen, 1859
Vue de la ville à partir de la Citadelle Boyen, 1859

Depuis XVII jusqu'au début des années XIX, la ville a été touchée par de nombreux désastres. Le pire était lié à l'invasion des Lithuaniens et des Tatares en 1557, à la suite de laquelle la ville a pratiquement cessé d'exister – seul le château, l'église et l'hôtel de ville ont subsisté. La ville a également subi une tragique épidémie de la peste dans les années 1709-1710. Celle-ci, de nouveau, a décimé la quasi-totalité de la population du village qui venait à peine de renaître après l'invasion tatare. Les marches militaires, les réquisitions durant la Guerre de Sept Ans et les campagnes napoléoniennes furent le comble des malheurs.

En 1820, la ville de Lötzen est devenue le siège du département, et dans les années 1843-1851 des travaux de fortification de la citadelle de Boyen ont débuté (photo 5). Elle était destinée à défendre le passage stratégique de la ligne des Grands Lacs de Mazurie. La première guerre mondiale a entravé l'essor dynamique de la ville qui ne commençait qu'à exploiter ses atouts touristiques. Au tournant des mois d'août et de septembre de 1914, à la suite du siège de la ville et de la citadelle, plusieurs bâtiments ont été endommagés. Les combats menés dans la région de Lötzen sont passés dans

l'histoire de la première guerre mondiale sous le nom de „Bataille au bord des lacs de Mazurie” et „Bataille d'hiver en Mazurie”.

La deuxième guerre mondiale est arrivée après à peine cinq ans de prospérité, basée en grande partie sur le travail forcé des prisonniers de guerre. Au milieu du mois de décembre 1944, les premières bombes soviétiques tombèrent sur la ville, et après un combat d'un jour avec l'arrière-garde allemande le 26 janvier 1945, la ville fut prise.

En mai 1945, les autorités polonaises ont officiellement repris, de la part des soviétiques, le contrôle administratif de la ville. Celle-ci était en piteux état – détruite et pillée. Jusqu'en mars 1946, on utilisait le mot polonais – Łuczany pour l'ancien Lötzen, ensuite la ville a été renommée Gisztycko, d'après le nom d'un activiste et folkloriste local, le pasteur Gustave Gizewiusz (1810-1848). Les colons des anciens „kresy de l'Est” (régions périphériques, frontaliers de la Pologne) ont pris la place de la population allemande. En 1947, un grand nombre d'ukrainiens, relogés de force (expatriés) au cours de l'action „Wisła” (Vistule), est arrivé dans la ville. Ils ont créé une nouvelle communauté au sein de la ville de Gisztycko.

Pomimo wojennych zniszczeń nadniegociniński gród powoli wracał do roli głównego ośrodka turystycznego na Wielkich Jeziorach Mazurskich, osiągając w latach 60. ubiegłego wieku zaszczytne miano „**letniej wodnej stolicy Polski**”. Remontowano poniemieckie porty i jachty oraz utworzono przedsiębiorstwo państwowe Żegluga Mazurska, które przywróciło regularne rejsy pasażerskie (fot. 4) od Węgorzewa na północy, po Ruciane-Nidę na południu szlaku żeglownego. Utworzono kilka ośrodków sportowych i szkoleniowo-rekreacyjnych, takich jak studenckie centrum wodne „Almatur” i Centralny Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku nad jeziorem Kisajno w Giżycku, oraz ośrodki Akademickiego Związku Sportowego i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w pobliskich Wilkasach. Sporty wodne intensywnie rozwijał w Giżycku Mazurski Jacht Klub Ligi Obrony Kraju oraz Międzyszkolna Baza Sportów Wodnych. Dobre położenie i baza

oraz osiągnięcia miejscowych żeglarzy zaowocowały w 1968 r. organizacją w **Giżycku Żeglarskich Mistrzostw Świata w klasie Cadet**. Dobre warunki lodowe sprzyjały też uprawianiu ślizgów bojerowych. Już w 1951 r. rozegrano na Niegocinie pierwsze w historii naszego kraju Bojerowe Mistrzostwa Polski, zaś w roku 1994 odbyły się tutaj **Bojerowe Mistrzostwa Świata i Europy w klasie DN (fot. 5)**. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych kilkoru giżycczan trafiło także do narodowej kadry w łyżwiarstwie szybkim.

4



Surmontant les dégâts causés par la guerre, la ville du bord du lac Niegocin a lentement regagné son rôle de principal centre touristique des Grands Lacs de Mazurie. Dans les années 1960, elle a même obtenu le prestigieux titre de „**capitale aquatique estivale de la Pologne**”. Les anciens ports et yachts allemands ont été réparés et une entreprise d'état du Transport Fluvial de Mazurie a été créée. Cela a permis de reprendre des croisières à passagers (**photo 4**) de Węgorzewo au nord jusqu'à Ruciana-Nida au sud. Quelques centres sportifs et de loisirs ont été créés, tels que le centre aquatique universitaire „Almatur”, le Centre du Sport, du Tourisme et de la Récréation au bord du lac Kisajno à Giżycko ainsi que les centres de l'Association Académique du Sport et de l'Union de la Jeunesse Socialiste de la Pologne dans le village voisin de Wilkasy. Les sports aquatiques ont été développés intensivement à Giżycko par le Yacht Club de Mazurie de la Ligue de Défense du Pays et par la Base Internationale des Sports Aquatiques. Une excellente localisation, l'existence de l'infrastructure ainsi que les exploits sportifs locaux ont porté leurs fruits avec l'organisation à Giżycko des **Championnats du Monde de la navigation à voile de classe Cadet** en 1968. De bonnes caractéristiques de la glace, ont permis de pratiquer des concours de voiles à glace. En 1951, le premier championnat polonais a eu lieu sur Niegocin et en 1994, le **Championnat du Monde et d'Europe de classe DN** (**photo 5**). Dans les années 60 et 70, quelques habitants de Giżycko ont été sélectionnés pour l'équipe nationale du patinage de vitesse.





Przemiany polityczno-społeczne przełomu lat 80. i 90. ubiegłego wieku dały nowy impuls rozwojowi sportów wodnych, turystyki i rekreacji nad Niegocinem i Kisajnem. W szybkim tempie rozwinęła się prywatna baza turystyczno-rekreacyjna, usługowa i gastronomiczna. Miasto skoncentrowało się na rozwoju **sportów wodnych i turystyki aktywnej**, tworząc ku temu dogodne warunki. Powstał duży port pasażerski – Ekomarina oraz kryte lodowisko. Organizowane są też ciekawe wydarzenia sportowe i kulturalno-rozrywkowe, m.in. Giżycki Tydzień Żeglarski, Wielkie Święto Lodu, Wielkie Święto Wody czy Mazury AirShow. Wielkie Jeziora Mazurskie, których niewątpliwie stolicą jest Giżycko, w 2011 r. znalazły się wśród finalistów prestiżowego, światowego plebiscytu na „**7 Nowych Cudów Natury**” (**New 7 Wonders of Nature**), jako jedyny reprezentant Europy. Natomiast w plebiscycie magazynu żeglarskiego „Wiatr” Giżycko uzyskało tytuł „Żeglarskiej Stolicy Polski 2012”.

Giżycko jest miastem położonym w unikalnym na skalę światową krajobrazie, kryjącym wiele ciekawych i tajemniczych historii, a jednocześnie posiadającym ogromny potencjał do uprawiania aktywnego wypoczynku i rekreacji. Latem – siatkówka plażowa, kąpiele, **żeglarstwo** i inne sporty wodne, jesienią – **jazda konna i grzybobranie** w okolicznych borach, zimą – **bojery, narty biegowe**, a także **podlodowe wędkarstwo i nurkowanie**, zaś wiosną – podglądanie budzącej się do życia bujnej mazurskiej przyrody. O każdej porze roku można znaleźć tutaj coś interesującego. Na kilka takich ciekawych, a jednocześnie odprężających, spacerów po mieście i jego najbliższych okolicach – pieszo, z kijkami **nordic walking (fot. 6)**, a może na rowerze – serdecznie Państwa zapraszamy.



Les transformations politiques et sociales des années 80 et 90, ont apporté un élan au développement des sports aquatiques, du tourisme et de la récréation à Niegocin et Kisajno. Très rapidement, on a assisté au développement du secteur privé touristique, celui des loisirs, des services et de la gastronomie. La ville s'est focalisée sur le développement **des sports aquatiques et du tourisme actif**, créant pour cela des conditions propices. Un grand port passager a été créé – «Ekomarina» ainsi qu'une patinoire couverte. Des événements sportifs et culturels intéressants sont également organisés, par exemple «la semaine de la navigation à voile», «La Grande Fête de l'Eau», «La Grande Fête de la Glace» ou encore «Mazury AirShow». En 2011, les grands Lacs de Mazurie, dont Giżycko est la capitale incontestée, se sont retrouvés parmi les finalistes du prestigieux plébiscite mondial **„Les 7 Nouvelles Merveilles de la Nature”** en tant qu'unique représentant de l'Europe. Giżycko a été élu „Capitale polonaise de la navigation à voile 2012” dans un vote réalisé par le magazine spécialisé „Wiatr”.

Giżycko est une ville située au cœur d'un paysage unique à l'échelle mondiale, plein d'histoires passionnantes et mystérieuses et, en même temps, possède un énorme potentiel pour les activités de loisir et de récréation. En été – Beach volley, baignades, navigation à voile et autres sports, en automne – **équitation et la cueillette de champignons** dans les forêts, en hiver – **voiles à glace, ski de fond, pêche sur glace et plongée**, alors qu'au printemps – l'observation des richesses au réveil de la nature en Mazurie. On peut y trouver quelque chose d'intéressant en toute période de l'année (**photo 6**). Nous vous invitons chaleureusement à quelques promenades, aussi reposantes qu'instructives, de la ville et de ses environs. A pied, en mode **nordic walking** ou, pourquoi pas, à vélo.



13

6



HISTORYCZNE GIŻYCKO

(PLAC GRUNWALDZKI – MOST ZWODZONY – ZAMEK KRZYŻACKI – TWIERDZA BOYEN – WZGÓRZE ŚW. BRUNONA)

Centralnym miejscem historycznego i współczesnego Giżycka jest dawny Rynek, a obecnie **Plac Grunwaldzki**. W owym czworoboku ulic z obszernym założeniem zieleni w środku, zachowało się niewiele zabytkowych budowli, skupionych w południowo-wschodniej pierzei. Kościół ewangelicko-augsburski może jednak śmiało uchodzić za symbol dawnego grodu nad Niegocinem (fot. 7). Pierwsza świątynia stanęła tu najprawdopodobniej już w pierwszej połowie XV w., ale obecny budynek powstał w 1827 r. według planów słynnego berlińskiego architekta – Karla Friedricha Schinkela (1781-1841). Ozdobą wieży giżyckiego kościoła ewangelickiego jest zegar z 1881 r. Wnętrze kościoła jest dosyć surowe. Kruchtę otoczoną wspartymi na kolumnach emporami, gdzie nad wejściem zainstalowane są organy o 27 głosach i 1666 piszczałkach, wykonane w 1935 r. przez Emila Kempera z Lubeki, ożywia umieszczony na ołtarzu obraz „Chrystus zapraszający”, pędzla berlińskiego malarza – Karla Gottfrieda Pfannschmidta. Od 1978 r. w giżyckim kościele ewangelickim odbywają się koncerty muzyki organowej, w ostatnich dekadach przekształcone w międzynarodowy letni festiwal z udziałem gwiazd muzyki klasycznej. Koncerty odbywają się w każdą niedzielę lipca i sierpnia o godz. 19:00.

GIŻYCKO HISTORIQUE

(LA PLACE DE GRUNWALD – LE PONT LEVIS – LE CHÂTEAU TEUTONIQUE – LA CITADELLE BOYEN – LE MONT DE ST BRUNON)

L'endroit historique central de l'actuel Giżycko c'est l'ancienne place du marché, aujourd'hui appelée la **Place de Grunwald**. Dans ce quadrilatère de ruelles avec un grand espace vert au milieu, peu de bâtiments historiques se sont conservés, la plupart étant concentrée sur la façade sud-ouest de la place. Pourtant, le vrai symbole de l'ancien bourg sur le lac Niegocin c'est l'Eglise protestante (photo 7). Le premier temple y fut érigé probablement déjà dans la première moitié du XV siècle mais le bâtiment actuel fut construit en 1827 sur les plans de l'architecte berlinois - Karl Friedrich Schinkel (1781-1841). La tour de l'église protestante est ornée par une horloge datant de 1881. L'intérieur de l'église est plutôt austère. Le porche est entouré de matroneums soutenus par des colonnes, où est installé un orgue à 27 timbres et 1666 tuyaux, qui ont été fabriqués en 1935 par Emile Kemper de Lubeck. La peinture „L'invitation du Christ” du peintre berlinois Karl Gottfried Pfannschmidt décore l'ensemble. A partir de 1978, des concerts d'orgue sont organisés dans l'église. Ils ont été transformés, au cours des dernières décades, en un festival international estival, où participent des célébrités de la musique classique. Des concerts ont lieu chaque dimanche de juillet et d'août à 19h.



N



15



Brunokreuz

Löben - Masuren



Kurhaus



Jugendherberge

Interesującym budynkiem, starszym niż współczesna bryła kościoła, utrzymanym w stylu niewielkiego dworku, jest też parterowa plebania. Stojąca obok niej, ładnie odrestaurowana, niska kamieniczka, przylegająca do o wiele wyższego budynku też zapewne pamięta czasy budowy kościoła, ale prawdziwie historycznym i legendarnym obiektem jest właśnie ów oboczny budynek (**fot. 8**). Niedługo był to niezwykle reprezentacyjny hotel o nazwie „Kaiserhoff”, nazwany tak na cześć późniejszego cesarza Niemiec – Fryderyka III Hohenzollerna, który zatrzymał się tutaj podczas wizyty nad Niegocinem, jeszcze jako następcą pruskiego tronu królewskiego w 1863 r. W okresie PRL-u zainstalował się tu orbisowski hotel i restauracja „Centralna”, w której w 1960 r. rozgościła się ekipa filmowa Romana Polańskiego, realizującego na Mazurach jego słynny debiut filmowy – „Nóż w wodzie”. Roman Polański w swojej autobiografii tak opisuje przygodę, przeżyte w giżyckiej „Centralnej”:

Lokal ten był miejscem większości naszych sobotnio-niedzielných biesiad. Usiedliśmy w barze. W sąsiedniej sali odbywał się właśnie wieczór poetycki. (...) Jeden z naszych młodych elektryków zaczął głośno wyrażać podziw dla poety. (...) Sala próbowała go uciszyć, ale ponieważ nie przestawał, słuchacze (...) rzucili się na niego i wyprowadzili siłą. Tolerować taką przemoc wobec członka naszej ekipy? Frykowski zamachnął się krzesłem i rozwalił je na głowie jednego z napastników. Potem, nie spojrzawszy nawet na swoją półprzytomną ofiarę, wziął drugie krzesło i usiadł. Wszystko trwało nie dłużej, niż dziesięć sekund. Poszkodowany był, jak się okazało, kapitanem spacerowego statku „Chopin”. Bardzo nam zależało, żeby z tego statku nakręcić kilka scen. Nic dziwnego, że po tym incydencie nie było łatwo przekonać kapitana...

8



Le presbytère, dont le style est celui d'un petit manoir, est un bâtiment très intéressant, plus ancien que le reste de l'église. Une maison basse, restaurée, se trouvant juste à côté d'une bâtisse beaucoup plus élevée, se souvient certainement de l'époque où l'église se construisait mais c'est précisément ce haut édifice, qui possède une histoire et une légende (**photo 8**). Ce fut jadis un hôtel très représentatif du nom de „Kaiserhoff”, ainsi nommé en l'honneur du futur empereur allemand – Frédéric III Hohenzollern, qui y a logé lors d'une visite du lac Niegocin, alors qu'il était encore l'héritier du trône des rois de Prusse en 1863. A l'époque du PRL (République Populaire de Pologne 1945-1989), il s'y trouvait un hôtel et un restaurant „Centralna”, qui accueillit l'équipe du réalisateur Roman Polański, lors du tournage en Mazurie de son début cinématique – „Nóż w wodzie” („Un couteau dans l'eau”). Le célèbre réalisateur décrit ainsi ses aventures vécues à cette occasion:

Cet établissement était l'endroit de la plupart de nos fêtes du samedi soir. Nous sommes assis au bar. Dans la salle d'à côté avait lieu une soirée de poésie. (...) Un de nos jeunes électriciens a commencé à déclarer à haute voix son admiration pour le poète. (...) Les gens de la salle ont tenté de le réduire à silence mais comme il n'arrêtait pas, ils se sont jetés sur lui pour le faire sortir de force. Pouvions-nous tolérer une telle violence à l'encontre d'un membre de notre équipe? Frankowski s'est emparé d'une chaise et l'a brisée sur la tête d'un des assaillants. Ensuite, sans même jeter un regard à sa victime à moitié assommée, il a pris une autre chaise et s'est assis. Le tout n'a duré au plus que dix secondes. Il s'est avéré, que l'assommé était capitaine du bateau de ballade „Chopin”. Nous voulions à tout prix tourner quelques scènes à bord de ce bateau. Il va sans dire, qu'après cet incident, ce ne fut pas facile de convaincre le capitaine...

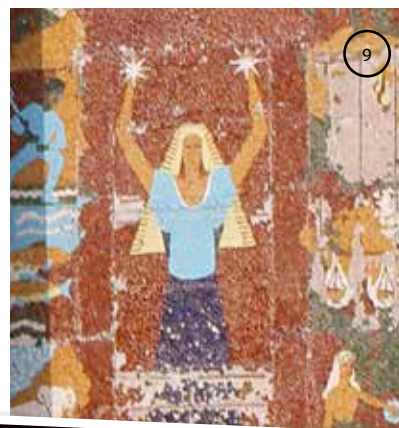


Na Placu Grunwaldzkim, znajduje się jeszcze jeden przedwojenny budynek – masywna, klasycyzująca z elementami secesji, kamienica, wybudowana po pierwszej wojnie światowej. Budynek ten, stojący frontem do odbiegającej od placu ul. Wyzwolenia – najkrótszej drogi z centrum na plażę nad jeziorem Niegocin – został najprawdopodobniej zaprojektowany przez znanego niemieckiego architekta Ericha Kutznera.

Reszta zabudowy placu to typowy, siemieżny styl PRL-owski, choć dość ciekawie przedstawia się budynek dawnego kina „Fala”, położony nieco w głębi jego północnej pierzei. Na jego froncie widnieje wielkościenne mozaika, inspirowana sztuką ludową południowych republik sowieckich – to już też, jakby zabytek współczesnej historii (fot. 9). Planowana jest rewitalizacja opustoszałego obecnie budynku kinowego z przeznaczeniem na centrum kulturalne (z salą kinową na 400 osób) i szkoleniowo-konferencyjne.

Na placu przed dawnym kinem znajduje się fontanna z rzeźbą nagiej rusalki, wpatrującej się błędnym wzrokiem w zabę (fot. 10), dłuta giżyckiego rzeźbiarza Andrzeja Morawskiego, przy której uwielbiają fotografować się turyści. Ulokowane dookoła, wśród ładnie zainscenizowanej zieleni i kwiatów, ławeczki są ulubionym miejscem towarzyskiego wypoczynku starszego pokolenia giżyczan, chętnie rozgrywających tutaj **partie szachów lub brydża**.

Przez ponad sto lat prawie nie uległa zmianie centralna przestrzeń placu. Zajmuje ją obszerne założenie zieleni ze szpalerem drzew, który rozszerza się ku stronie zachodniej, gdzie stał niegdyś pomnik w formie ustawionej na kolumnie bogini zwycięstwa – uskrzydłonej Victorii z wieńcem w uniesionej prawej dłoni, poświęcony miejscowym bohaterom wojny prusko-francuskiej 1870-1871. Pomnik nie przetrwał drugiej wojny światowej. Niedaleko miejsca, gdzie stał, figuruje obecnie wielki kamień pamiątkowy, poświęcony „Bojownikom o Polskość Ziemi Mazurskiej” i mazurskiemu ruchowi ludowemu. Paradoxem historii zdaje się fakt, iż u wschodniego krańca szpalera drzew kończy się wyniosłym dębem (fot. 11), posadzonym po 1920 r. jako pomnikowy „dąb plebiscytowy” ku czci zwycięstwa opcji niemieckiej w plebiscycie, decydującym o przynależności państwowej tych terenów. Obecnie jest to wyjątknie piękne drzewo, które wraz z pozostałymi prezentuje się wspaniale w zimowe wieczory, kiedy zainstalowane w gruncie punkty świetlne rozpraszają swoje światło w kryształkach lodu i śniegu pokrywającego gałęzie.





11

Sur la place de Grunwald, on trouve aussi un autre bâtiment d'avant-guerre – une massive maison bourgeoise de style classique avec des éléments de sécession, construite après la première guerre mondiale. Ce bâtiment placé en face de la rue Wyzwolenia (rue de la Libération) – chemin le plus court nous permettant de nous rendre à la plage près du lac Niegocin – a été probablement conçu par le célèbre architecte allemand Eric Kutzner.

Le reste de la place représente le style typiquement lourd du PRL, bien que le bâtiment de l'ancien cinéma „Fala” (la Vague), situé un peu plus en profondeur de la face nord de la place, se présente d'une manière plutôt intéressante. Sur son fronton, on peut apercevoir une mosaïque inspirée de l'art populaire (photo 9) des républiques méridionales de l'URSS – ceci constitue déjà, d'une certaine manière, un vestige de l'histoire contemporaine. La revitalisation du cinéma, actuellement déserté (comportant une salle pouvant accueillir 400 personnes), a été planifiée.

A sa place, un centre culturel et de conférence a été prévu. Sur la petite place devant l'ancien cinéma, se trouve une fontaine ornée d'une statue (du sculpteur local Andrzej Morawski) représentant une nymphe des rivières fixant une grenouille d'un regard perdu dans le vide (photo 10). Les touristes se prennent souvent en photo devant cette fontaine. Situés tout autour, au milieu de fleurs et des espaces verts joliment composés, les bancs sont un endroit favori pour les rencontres de la génération plus âgée des habitants de Giżycko, qui aiment s'y adonner aux **échecs ou au bridge**.

L'espace central de la place n'a pas été modifié pendant près d'un siècle. Il est occupé par une vaste étendue de verdure avec une rangée d'arbres qui s'élargit du côté ouest, là où était autrefois placé un monument représentant la déesse ailée de la victoire - Victoria, tenant dans sa main levée une couronne en l'honneur des héros de la guerre franco-prussienne de 1870-1871. La statue n'a pas survécu à la deuxième guerre mondiale. A proximité de l'endroit où elle se trouvait, se trouve une stèle commémorative dédiée aux „Combattants pour le caractère polonais de la terre de Mazurie” et au mouvement populaire de Mazurie. Un paradoxe de l'histoire apparaît dans le fait que la rangée d'arbres se termine, du côté est, par un chêne imposant (photo 11) planté là après 1920, en commémoration de la victoire de l'option allemande dans le plébiscite, qui devait déterminer l'appartenance nationale de cette région. Aujourd'hui, ce n'est plus qu'un arbre magnifique, qui, avec d'autres, se présente merveilleusement lors des soirées hivernales, lorsque les points lumineux installés par terre diffusent leur lumière dans les cristaux de glace et de neige qui recouvrent les branches.

Z Placu Grunwaldzkiego ruszamy ul. Olsztyńską w kierunku zachodnim. Większość tej ulicy zabudowana jest typową „gierkowską” architekturą, ale bliżej kanału ostały się pojedyncze budynki przedwojenne. W jednym z nich w latach 1980 – 1981 była ulokowana siedziba Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, o czym informuje tablica pamiątkowa. Natomiast po prawej stronie ulicy, u jej zbiegu z ul. Sikorskiego, ulokowany jest **legendarny bar „Omega” (fot. 12)**. Był to typowy peerelowski lokal samoobsługowy, ale jedzenie w nim było tak smaczne i tanie, że w sezonie letnim **zakręcone kolejki żeglarzy i turystów** sięgały aż na uliczny chodnik. Obecnie bar nadal działa i cieszy się niebywałym powodzeniem.

Ulica Olsztyńska kończy się zabytkowym zwodzonym **mostem obrotowym (fot. 13)**, przerzuconym przez Kanał Giżycki (Łuczański), łączący jeziora Niegocin i Kisajno. Pierwszy, dwuprzęsłowy most

zwodzony stanął w tym miejscu już w połowie XIX stulecia, ale wada konstrukcyjna sprawiła, iż w 1859 r. załamał się pod mocno wyladowanym towarami wozem kupca z Królewca. W związku z tym pomyślano o konstrukcji jednoprzęsłowej, obracanej w bok za pomocą ręcznej dźwigni kariatowej. Obecna konstrukcja nosi sygnaturę firmy Bechtel C.O. Grundberg und Shel z Zielonej Góry z 1889 r., ale od tamtej pory most był wielokrotnie niszczone (m.in. podczas pierwszej i drugiej wojny światowej), odbudowywany i remontowany. Most ma około 20 m długości i 8 m szerokości, a przeszło waży ponad 100 ton, jednak pojedyncza osoba bez problemu odsuwa je na bok za pomocą ręcznego kieratu, co jest niezwykle widowiskowe i obserwowane zawsze przez liczne grupy turystów. Giżycki most obrotowy jest chyba jedyną czynną konstrukcją tego typu w Polsce. Podobne rozwiązania zastosowano na Kanale Saint-Martin w Paryżu, ale tamte mosty nie są obracane ręcznie.



D e la place de Grunwald, nous nous dirigeons vers l'ouest suivant la rue Olsztyńska. La majeure partie de cette rue est d'une architecture „type-Gierek” (ancien secrétaire général du parti socialiste) mais quelques bâtiments d'avant-guerre ont subsisté près du canal (photo 25). Dans un de ces derniers, se situait dans les années 1980-1981 le siège du conseil d'administration régional „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, fait rappelé par une plaque commémorative. Sur le côté droit de la rue, à sa jonction avec la rue Sikorski, se trouve le **légendaire bar „Omega” (photo 12)**. C'était un bar self-service typique de l'époque du PRL mais la nourriture y était tellement bonne et peu chère que, pendant la période estivale, **les files sinueuses formées de touristes et de marins**, arrivaient jusqu'au trottoir. Actuellement, le bar est toujours en service et connaît un succès phénoménal.

La rue Olsztyńska se termine par un historique **pont-levis rotatif (photo 13)** qui, jeté à travers du Canal de Giżycko, (Łuczanski) relie les lacs Niegocin et Kisajno. Le premier pont-levis à deux tra-

vées fut construit à cet endroit déjà dans la première moitié du XIX siècle mais un défaut de fabrication a fait, qu'il s'est écroulé en 1859 sous le poids d'un chariot fort chargé de biens appartenant à un marchand de Królewiec. A cause de cet incident, on a pensé à une construction à une travée rotative, qui pouvait être déplacée par l'action d'un levier manuel. La structure actuelle est signée Bechelt C.O. Grundberg und Shel de Zielona Góra en 1889 mais depuis le pont a été détruit à plusieurs reprises (entre autres pendant la première et la deuxième guerre mondiale), reconstruit et rénové. Le pont a environ 20 m de longueur et 8 m de largeur et la travée pèse plus de 100 tonnes. Cependant, une seule personne est capable de la déplacer grâce au levier manuel ce qui est très spectaculaire et est souvent observé par de nombreux groupes de touristes. Le pont rotatif de Giżycko est, probablement, la seule construction de ce type, en fonction, en Pologne. Des solutions semblables sont utilisées sur le canal Saint-Martin à Paris mais ces ponts ne sont pas déplacés manuellement.



bar Omega

Tuż za mostem, po lewej stronie zaczynającej się tutaj ul. Moniuszki, znajdują się pozostałości zamku krzyżackiego. Przed zajęciem Galindii przez rycerzy zakonnych funkcjonowały tutaj umocnienia staropruskie. Na ich ruinach Krzyżacy już w początkach XIV w. wystawili drewnianą strażnicę, zamienioną wkrótce w murowany zamek prokuratorowski. Służył on jako baza wypraw na Jaćwież, a później na Litwę. Wielokrotnie zdobywany i burzony przez najezdźców zamek został w początkach XVII w. gruntownie przebudowany w stylu renesansowym z barokowymi dodatkami, a część mieszkalną zajęli książęcy starostowie. W 1852 r. zamek przejęło wojsko i stał się on z czasem siedzibą komendantury Twierdzy Boyen. W okresie międzywojennym w jednym z zamkowych budynków mieściło się muzeum regionalne, eksponujące pamiątki z pierwszej wojny światowej, zabytki archeologiczne i geologiczne. Z zamkowych zabudowań ocalało jedynie północne skrzydło, które uratował prywatny inwestor, dokonując gruntownej renowacji zabytku i adaptując go na potrzeby luksusowego hotelu z nowoczesnym centrum konferencyjno-rekreacyjnym i SPA. Zabytkowy obiekt został harmonijnie obudowany architekturą w stylu neogotyckim.

Tuż za giżyckim zamkiem rozciąga się **Park im. Rogera Goemaere'a**, członka władz francuskiego departamentu Loire-et-Cher, zaprzyjżnionego z Giżyckiem, stanowiący niegdyś tzw. ogród zamkowy. To porośnięte starodrzewem miejsce do dzisiaj kryje wiele historycznych tajemnic. Niemieccy badacze zlokalizowali tu kilka stanowisk archeologicznych, sięgających czasów galindzkich oraz masowy grób mieszkańców miasta, wymordowanych podczas najazdu tatarskiego w 1657 r. W XIX w. ze względu na bliskość koszar i Twierdzy Boyen zlokalizowano tu kantyny oficerskie. Z czasem park uporządkowano i uprzątnięto pozostałości przedwojennych budowli, pozostawiając jedynie drewnianą konstrukcję letniego kina „Komar”, które funkcjonowało do lat 70. ubiegłego wieku. Obecnie w parku zaczyna się ul. Świętego Brunona i **malownicza trasa spacerowo-rowerowa (fot. 14)**, wiodąca na wzgórze, będące przypuszczalnym miejscem śmierci tego chrześcijańskiego męczennika. Vis a vis parku i wjazdu w ul. Świętego Brunona znajduje się kamienna fontanna – jedyna pozostałość po funkcjonującym tutaj niegdyś obiekcie reprezentacyjnego domu uzdrowskiego.



Juste après le pont, sur le côté gauche de la rue Moniuszko qui commence à cet endroit, se trouve les ruines d'un château teutonique. Avant la conquête de la Galindie par les chevaliers teutoniques, il y avait ici des anciennes fortifications prussiennes. Sur leurs ruines, les Teutons ont installé une tour de guet, qui a très rapidement été remplacée par un château. Celui-ci a été utilisé comme base pour les excursions militaires sur Jaćwież (Yotvingie), ensuite sur la Lituanie. Capturé et détruit, à plusieurs reprises, par les envahisseurs, le château a été complètement refait dans le style de la renaissance avec des éléments baroques dans les débuts du XVII^e siècle. En 1852, le château a été pris par l'armée et il est devenu le siège des dirigeants militaires de la citadelle de Boyen. Durant l'entre-guerre, un des bâtiments du château abritait un musée régional exposant des objets de la première guerre mondiale ainsi que des trouvailles archéologiques et géologiques. L'aile nord est la seule qui a subsisté de toutes les parties du château. Elle a été sauvée par un investisseur privé qui l'a entièrement rénovée et qui l'a adaptée aux besoins d'un hôtel luxueux comportant un centre de conférences et de récréation moderne ainsi qu'un SPA. Ce monument historique a été reconstruit en parfaite harmonie dans un style architectural néogothique.

Derrière le château de Giżycko s'étend **le parc du nom de Roger Goemaere** (membre des autorités du département français de Loire-et-Cher, jumeau de la ville de Giżycko), qui constituait autrefois le jardin du château. Cet endroit, couvert de vieux arbres, nous cache jusqu'à aujourd'hui de nombreuses histoires mystérieuses. Des chercheurs allemands ont localisé ici quelques postes archéologiques datant de l'époque des Galindiens ainsi qu'une tombe commune des habitants de la ville, tués lors de l'invasion des Tatares en 1657. Au XIX^e siècle, étant donné la proximité de la caserne et de la citadelle Boyen, les cantines des officiers se trouvaient ici. Le parc fut ordonné, au fur et à mesure, les restes des bâtiments d'avant la guerre ont été supprimés. Seule épargnée, la structure en bois du cinéma festival „Komar” fonctionnait encore jusqu'aux années 70. Aujourd'hui, c'est la rue du Saint Bruno qui prend source dans le parc, ainsi qu'un **pittoresque chemin de balades à pied ou à vélo (photo 14)**. Ce dernier mène vers une colline qui est le lieu supposé de mort de ce martyr chrétien. Vis à vis du parc et de la voie d'accès dans la rue du Saint Bruno, il se trouve une fontaine en pierre – seul vestige de ce qui fut autrefois une maison SPA représentative.

Dalej ul. Moniuszki wędzie pomiędzy poniemieckimi koszarami wojskowymi, a osiedlem mieszkaniowym, w kierunku niewielkiego jeziora **Popówka Mała**, które już niebawem przekształcone zostanie w teren rekreacyjno-sportowy z parkiem linowym i wyciągiem dla nart wodnych. Opodal wschodniego brzegu jeziora znajduje się niewielki cmentarzyk z niemieckimi i rosyjskimi grobami z okresu pierwszej wojny światowej oraz późniejszymi pochówkami żołnierzy i oficerów giżyckiego garnizonu. Wiodąca w górę po lewej stronie jeziora droga, prowadzi do jednego z najciekawszych europejskich obiektów architektury militarnej – do **Twierdzy Boyen (fot. 15 i 17)**.

Po doświadczeniach wojen napoleońskich władze pruskie postanowiły ufortyfikować giżycki przesmyk między Wielkimi Jeziorami Mazurskimi, aby zablokować potencjalny atak wojsk rosyjskich w kierunku zachodnim. Wielkim rzecznikiem tego przedsięwzięcia był dwukrotny minister wojny Królestwa Pruskiego, feldmarszałek Leopold Hermann Ludwig von Boyen (1771-1848) (**fot. 16**). W latach 1844-1851 wielkim nakładem sił i środków zbudowano otoczoną tzw. murem Carnota fortecę, która przyjęła nazwę od nazwiska feldmarszałka – Feste Boyen, zaś sześcioramiennemu fortom nadano miano od jego imion i rodzowego zawołania: Leopold, Hermann, Ludwig, Miecz, Prawo i Światło. W sierpniu 1914 r. forteca została oblężona przez rosyjską 1. Armię „Niemen”. Twierdza Boyen skutecznie powstrzymała Rosjan, a feldmarszałek Paul von Hindenburg wyprowadził stąd później kontratak, odrzucający całkowicie wojska rosyjskie z Prus Wschodnich.

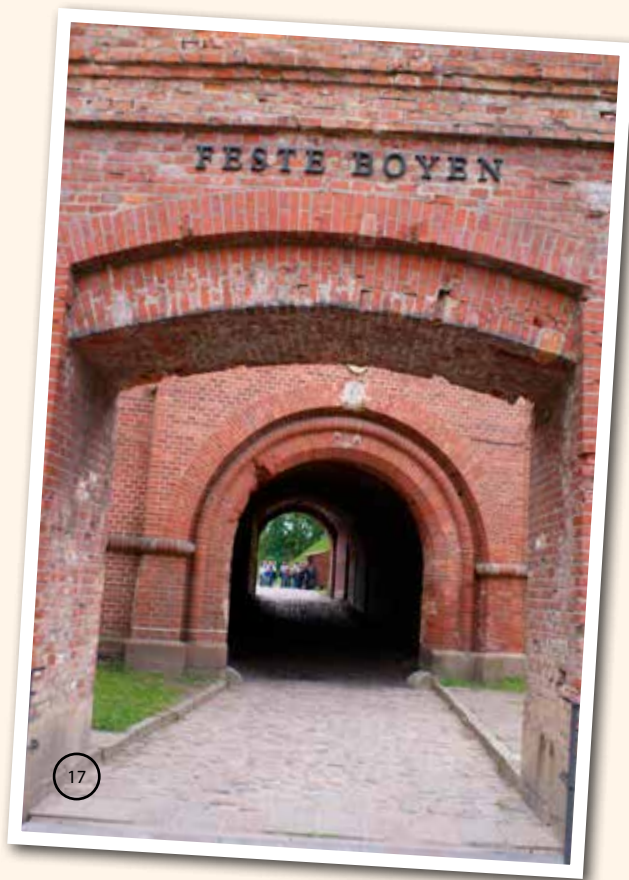
Przestarzała fortalicja giżycka nie była już w stanie spełnić poważniejszej roli podczas drugiej wojny światowej, ale wówczas przeznaczono jej inne, tajemnicze zadania. W starych, fortecznych murach miała swoją siedzibę tajna placówka wydziału „Obce Armie Wschód”, podlegająca Naczelnemu Dowództwu Wojsk Lądowych (OKH) w Mamerkach. W specjalnym ośrodku, ulokowanym w strefie zamkniętej na majdanie giżyckiej twierdzy, przesłuchiowano i namawiano do współpracy ujętych sowieckich oficerów. W lipcu 1942 r. przywieziono tu wziętego do niewoli legendarnego obrońcę Moskwy – gen. Andrieja Własowa. Tutaj też powstawały załóżki jego Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej (ROA), która walczyła u boku Wehrmachtu przeciw Sowietom.



Plus loin, la rue Moniuszko mène entre les anciennes casernes allemandes et un quartier résidentiel, dans la direction du petit lac **Popówka Mała** qui sera bientôt transformé en un terrain sportif et de récréation, comportant un parc grimpe d'arbres et un télési nautique. Près de la rive est du lac, se trouve un petit cimetière avec des tombes russes et allemandes datant de la première guerre mondiale. Il s'y trouve également des tombes de soldats et officiers de la garnison de Giżycko. Le chemin, qui monte sur la gauche du lac, mène vers l'un des monuments les plus intéressants de l'architecture militaire européenne – **la citadelle Boyen (photo 15, 17).**

Après les expériences des guerres napoléoniennes, les autorités prussiennes ont décidé de fortifier l'isthme de Giżycko, entouré des Grands Lacs de Mazurie, afin de bloquer une attaque potentielle des armées russes dans la direction ouest. Un des grands partisans de cette entreprise fut le double Ministre de la Guerre du Royaume de Prusse, le feld-maréchal Leopold Hermann Ludwig von Boyen (1771-1848) (**photo 16**). Dans les années 1844-1851, moyennant d'énormes efforts et investissements, une citadelle fut construite. Elle était entourée de ce qui s'appelle le rempart de Carnot et a reçu le nom du feld-maréchal - Feste Boyen, alors que les six forts, qui la composent, ont pris les noms correspondants à ses prénoms et sa devise héraldique: Leopold, Hermann, Ludwig, l'Épée, la Loi et la Lumière. En août 1914, la citadelle fut assiégée par la 1ère armée russe „Niemen”. Boyen résista efficacement aux russes et, peu après, le feld-maréchal Paul Von Hindenburg en a mené une contre-offensive, qui a entièrement refoulé les armées russes hors de la Prusse de l'Est.

Durant la deuxième guerre mondiale, la forteresse de Giżycko, dépassée, ne pouvait plus remplir un rôle militaire sérieux, mais on lui assigna alors d'autres tâches, relativement mystérieuses. Au sein de ses vieux murs, siégeait une organisation secrète, „Obce Armie Wschód” („Armées Etrangères Est”) sujette au Commandement Général de l'Armée de Terre (OKH) situé à Mamerki. Dans un centre spécial, localisé au sein d'une zone fermée de la citadelle, des officiers russes prisonniers de guerre furent interrogés et incités à coopérer. En juillet 1942, un légendaire défenseur de la ville de Moscou – le général Andriej Wlasow y fut amené. C'est également ici qu'a germé son Armée Russe de Libération (ROA) qui a combattu les Sovièts aux côtés de la Wehrmacht.



Twierdza Boyen wiązana jest też ze sprawą słynnej „Bursztynowej Komnaty”. Według planów gaulitera Prus Wschodnich Ericha Kocho, który miał pieczę nad przechowywanym w Królewcu, zrabowanym arcydziełem sztuki snycerskiej, miało ono być po wojnie eksponowane w filii Muzeum Wielkoniemieckiego Wehrmachtu w giżyckiej Twierdzy Boyen. Skazany za zbrodnie wojenne Erich Koch dokonał życia w polskim więzieniu, nie wyjawiając tajemnicy zniknięcia „Bursztynowej Komnaty”.

W styczniu 1945 r. twierdza została oddana Armii Czerwonej praktycznie bez walki, co tak wzburzyło Hitlera, uważającego Giżycko za jedną z najsilniejszych fortec Prus Wschodnich, że zdymisjonował gen. Hossbacha odpowiedzialnego za jej obronę. Jednostki wojska polskiego stacjonowały w twierdzy aż do 1957 r. Później wprowadziły się tutaj różne zakłady przemysłowe: mięsne, serowarskie czy transportowe, które w większości upadły po przemianach polityczno-ekonomicznych przełomu lat 80. i 90. Obecnie, stosunkowo dobrze zachowana Twierdza Boyen stanowi najcenniejszy zabytek Giżycka, który można zwiedzać indywidualnie i z przewodnikiem. W jednym z zachowanych koszarowców funkcjonuje **schronisko turystyczne**, zaś w fortecznej fosie urządzono obszerny **amfiteatr**, w którym co lato odbywa się m.in. największy polski festiwal szantowy „**Szanty w Giżycku**” (fot. 18) oraz najstarszy i największy w kraju **Mazury Hip-Hop Festival** (fot. 19). Corocznie Twierdza Boyen staje się bazą **międzynarodowego zlotu motocykli** (fot. 20), a ostatnio w ramach wrześniowego Świąta Twierdzy Boyen realizowane są też interesujące **inscenizacje historyczne**. Dzięki unijnym dotacjom już wkrótce dwa zabytkowe obiekty forteczne (laboratorium prochowe i wozownia ze stajnią) przejdą gruntowną renowację i zostaną przystosowane do roli muzeum broni i pawilonu wystawowego.

Po zwiedzeniu twierdzy warto przejść się fosą wzdłuż jej murów ku tzw. „bramie kętrzyńskiej”, aby wyjść tam znów na ul. Moniuszki. Na wprost wyjścia z twierdzy, w głębokiej nieszczęsnej otoczony drzewami, leży jezioro Popówka Wielka, będąca **stacją giżyckich wędkarzy**. Krótki kanał łączy Popówkę Wielką z jeziorem Kisajno, będącym południową odnogą akwenu Mamr – drugiego, co do wielkości, jeziora Polski. Około dwustu metrów na prawo od jeziora, tuż przy drodze znajduje się wojenny cmentarz, na którym spoczywa 1715 żołnierzy sowieckich poległych podczas zdobywania okolic Giżycka w styczniu 1945 r.



19



18

La citadelle Boyen est aussi liée à l'affaire de la célèbre «**Chambre d'Ambre**». Selon les plans du gauleiter de la Prusse de l'Est, Erick Koch, qui aurait pris soin de ce chef-d'œuvre volé et entreposé à Königsberg, «la Chambre» devait être exposé, après la guerre, dans une filiale du Musée de la Grande Allemagne de la Wehrmacht, dans la citadelle Boyen à Giżycko. Condamné pour crimes de guerre, Erick Koch a vu la fin de ses jours dans une prison polonaise, sans jamais dévoiler le mystère de la disparition de «la Chambre de l'Ambre».

En janvier 1945, la citadelle fut rendue à l'Armée Rouge pratiquement sans combat, ce qui a tellement offensé Hitler, qui considérait Giżycko comme une des plus puissantes forteresses de la Prusse de l'Est, qu'il a démissionné le général Hossbach, responsable de sa défense. Les troupes polonaises occupaient la citadelle jusqu'en 1957. Ensuite, différentes entités industrielles (charcutières, laitières, de transport) y ont été établies. La plupart a fait faillite lors des transformations politiques et économiques des années 80 et 90. De nos jours, la citadelle Boyen, relativement bien conservée, constitue le plus précieux monument de Giżycko. Elle est bien accessible aux touristes. Dans un des bâtiments caserniers conservés, un **logis touristique** fut aménagé, alors que dans la douve du fort – un **amphi-**

théâtre, dans lequel, chaque été, se déroule le plus grand festival des chants „**Les chants à Giżycko**” (photo 18) ainsi que le plus ancien et le plus grand festival hip-hop du pays **Mazury Hip-Hop Festival** (photo 19). Chaque année, la citadelle devient la base d'un **rallye moto international** (photo 20), et dernièrement, dans le cadre de la Fête de la Citadelle Boyen, en septembre, y sont réalisées d'intéressantes mises en **scène historiques**. Grâce aux subsides européens, deux des bâtiments du fort (le laboratoire de la poudre à canon et les écuries) subiront une rénovation complète et seront aménagés afin de remplir le rôle du musée des armes et du pavillon d'exposition.

Après avoir visité la citadelle, ça vaut la peine de suivre la douve en longeant les murailles vers la „porte de Kętrzyń” et ressortir sur la rue Moniuszko. En face de la sortie de la citadelle, entouré d'arbres, se trouve le lac Popówka Wielka, qui est une **zone de repos des pêcheurs** de Giżycko. Un étroit canal relie le lac de Popówka Wielka au lac Kisajno, qui est le bras sud du réservoir Mamry – deuxième lac de Pologne du point de vue de la superficie. Environ deux cents mètres à droite du lac, se trouve un cimetière militaire, où sont enterrés 1715 soldats soviétiques, tués lors des batailles dans les environs de Giżycko en 1945.

20



27

Nasz spacer prowadzi dalej ku znacznie starszym dziejom. Na wysokości rozgałęzienia dróg na Olsztyn i Kętrzyn odbiega w lewo droga leśna, która w bliskiej odległości od murów Twierdzy Boyen wiedzie na **Wzgórze Świętego Brunona**. Na szczycie, położonego nad samym brzegiem jeziora Niegocin wzgórze, stoi wysoki, żeliwny krzyż (**fol. 21**) upamiętniający hipotetyczne miejsce męczeńskiej śmierci św. Brunona z Kwerfurtu – arcybiskupa misyjnego, niosącego chrześcijańską wiarę zamieszkującym te ziemie plemionom pruskim, zabitego przez pogańskich Prusów 14 lutego lub 9 marca 1009 r., najprawdopodobniej w tym właśnie miejscu.

Św. Bruno (**fol. 22**) urodził się w 974 r. w Kwerfurcie. Pochodził z arystokratycznego saskiego rodu, spokrewnionego z cesarską dynastią Ludolfingów, co wpłynęło na objęcie przez niego funkcji kanonika na dworze cesarza Ottona III. W 998 r. św. Bruno porzucił dwór cesarski i wstąpił do zakonu benedyktynów na rzymskim Awentynie, przyjmując zakonne imię – Bonifacy. W 1001 r. św. Bruno wraz z grupą misjonarzy przybył do Polski na zaproszenie króla Bolesława I Chrobrego, aby prowadzić ewangelizację wśród Słowian nadodrzańskich, ale przeszkodziła w tym wojna polsko-niemiecka. W 1009 r. ruszył wraz z 18 towarzyszami na misję chrystianizacyjną do plemion pruskich. Pomimo początkowego sukcesu, jakim było ochrzcenie jednego z pogańskich władców – Nethimera, misja zakończyła się tragicznie – męczeńską śmiercią św. Brunona i jego towarzyszy (jako świadka oszczędzono tylko jednego z nich – mnicha Wiperta, ale został on oślepiiony). Św. Bruno z Kwerfurtu jest autorem pierwszych informacji o dziejach Polski, a także patronem miasta Giżycka.

Pierwotnie Wzgórze św. Brunona było z trzech stron otoczone wodami jeziora i stanowiło pozostałość staropruskiego grodziska. Z inicjatywy gminy ewangelickiej w 1910 r. ustawiono tutaj żeliwny krzyż z tablicą pamiątkową ku czci męczennika i jego towarzyszy. Ów zachowany do dzisiaj krzyż stanowi replikę krzyża wystawionego w XIX w. koło Tenkitten (obecnie Letnoje w rosyjskim Obwodzie Kaliningradzkim), w przypuszczalnym miejscu męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Oryginalna, niemieckojęzyczna tablica została z niego zdjęta pod koniec lat 70. ubiegłego stulecia i jest obecnie wmurowana w ścianę obok ołtarza w kościele ewangelicko-augsburskim w Giżycku (**fol. 23**). W 2009 r. w Giżycku odbyły się główne uroczystości milenijne z udziałem tysięcy pielgrzymów z kraju i zagranicy, do których słowa pozdrowienia skierował sam papież Benedykt XVI. Tysięczną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Brunona uczczono również marmurowym pomnikiem w formie cenotafu, ustawionym przed zabytkowym krzyżem.



21



22



23

Notre ballade mène vers des temps plus anciens. A la hauteur de la ramification des routes en direction d'Olsztyn et de Kętrzyn, un petit chemin boisé part vers la gauche. Passant à proximité des remparts de la citadelle de Boyen, il mène vers le **Mont du Saint Bruno**. Au sommet d'une colline se trouvant au bord du lac Niegocin, il y a une croix en fonte (**photo 21**) qui commémore l'emplacement supposé du martyr de Saint Bruno de Querfurt - archevêque missionnaire, qui portait la foi chrétienne aux peuplades prussiennes habitant ces terres. Il y fut tué par des prussiens païens en 1009.

Saint Bruno (**photo 22**) est né en 974 à Querfurt. Il provenait d'une famille d'aristocratie saxonne, apparentée à la dynastie impériale des Liudolfides (Ottoniens), ce qui a influencé sa carrière par son entrée en fonction de chanoine à la cour de l'empereur Otton III. En 998, saint Bruno abandonna la cour impériale et rejoignit l'ordre des bénédictins sous le nom de Boniface. En 1001, il est arrivé en Pologne avec un groupe de missionnaires, répondant ainsi à l'invitation du roi Boleslaw I Chrobry, pour évangéliser les Slaves du bord du fleuve Odra. Ce projet fut entravé par la guerre polono-allemande. En 1009, saint Bruno et 18 de ses compagnons se sont mis en marche avec pour mission de christianiser les tribus prussiennes. Mis à part un succès initial, qui consistait à baptiser un des chefs païens - Nethimer, la mission eut une fin tragique, le martyr et la mort de saint Bruno et de ses camarades (pour en témoigner, un seul moine - Wipert, fut épargné mais il a été aveuglé). Saint Bruno de Querfurt est l'auteur des premières informations sur l'histoire de la Pologne. Il est aussi le patron de la ville de Giżycko.

A l'origine, le Mont Saint Bruno était entouré de trois côtés par les eaux du lac et faisait partie d'une ancienne bourgade prussienne. En 1910, à l'initiative de la communauté évangélique, une croix de fonte y fut installée avec une plaque commémorative en l'honneur du martyr et de ses compagnons. Cette croix, conservée, est une réplique de la croix placée au XIX siècle près de Tenkitten (actuel Letnoje dans l'arrondissement russe de Kaliningrad), à l'endroit où est probablement mort le martyr saint Wojciech. La plaque allemande originelle en a été retirée vers la fin des années 70 du siècle passé et est aujourd'hui exposée près de l'autel de l'église protestante à Giżycko (**photo 23**). En 2009, des célébrations du millénaire ont eu lieu à Giżycko, devant la croix historique.



Wzgórze Świętego Brunona jest znakomitą punktem widokowym na jezioro Niegocin i rozciągające się wzdłuż brzegu po lewej stronie Giżycko. Kiedy wzrok już nasyci się pięknymi widokami, możemy powrócić do centrum miasta **pieszko lub rowerem** wygodnym traktem ul. Świętego Brunona, wzdłuż której ustawiono kamienne stacje Drogi Krzyżowej, bądź wąską ścieżką, wiodącą między brzegiem jeziora a linią kolejową. W drugim przypadku warto odwiedzić położony przy owej ścieżce **port Mazurskiego Jacht Klubu LOK**, gdzie można wyczerterować jachty i sprzęt wodny lub też **rozbić namiot**. Idąc dalej warto zerknąć z wysokości mostu kolejowego nad Kanalem Giżyckim (Łuczzańskim) na jego ujście do Niegocina.

Interesującym uzupełnieniem spaceru po historycznym Giżycku może być krótka wyprawa po ulicach przylegających od północy do centrum miasta. Z Placu Grunwaldzkiego należy wyruszyć al. 1 Maja. Na placu, przed przedwojennym jeszcze budynkiem poczty, trafimy na sympatyczny akcent herbowy – fontannę z trzema rybami. Obok, przy skrzyżowaniu z ul. Traugutta, stoi masywny gmach z czerwonej cegły – niegdysiejsze gimnazjum, w którym obecnie mieści się I Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Kętrzyńskiego (**fot. 24**). Za budynkiem obecnego liceum, który pochodzi z 1890 r., stoi ratusz, nawiązujący swoją architekturą do giżyckiego zamku. Budynek postawiony w okresie 1912-1914 jest obecnie siedzibą Urzędu Miejskiego oraz Starostwa Powiatowego (**fot. 25**).



Le Mont du saint Bruno est un endroit idéal depuis lequel on peut admirer le lac Niegocin et la ville de Giżycko qui s'étend le long de la rive sur la gauche. Lorsque nos yeux se sont satisfaits de beaux paysages, nous pouvons revenir vers le centre de la ville, **à pied ou à vélo**, en suivant la confortable rue de saint Bruno, le long de laquelle sont posés des stèles du Chemin de Croix, ou alors par un chemin étroit, qui mène entre le bord du lac et les rails du chemin de fer. Dans le dernier cas, ça vaut la peine de visiter le port du **Yacht Club LOK de Mazurie**, situé à côté de ce chemin, où on peut louer des yachts et autre matériel aquatique ou même planter sa tente. En allant plus loin, il est conseillé de jeter un coup d'œil du haut du pont de chemin de fer sur le canal de Giżycko (Łuczańskim) sur son embouchure dans le lac Niegocin.

Un complément intéressant d'une visite du Giżycko historique pourrait être une ballade dans les rues longeant le centre de la ville par le nord. Il faut partir depuis la place de Grunwald vers la rue du 1^{er} Mai. Sur la place, devant le bâtiment de la poste d'avant la guerre, se trouve un bel accent héraldique - une fontaine avec trois poissons. À côté, près de l'intersection avec la rue Traugutta, se tient un grand bâtiment en briques rouges - ancien école secondaire dans lequel se trouve aujourd'hui le Lycée sous le patronat de Wojciech Kętrzyński (**photo 24**). Derrière le bâtiment du lycée actuel, qui date de 1890, se dresse l'hôtel de ville d'une architecture faisant allusion à celle du château de Giżycko. Ce bâtiment a été construit dans le période 1912-1914. Il est actuellement le siège de l'administration urbaine ainsi que celle du département (**photo 25**).

Nieco dalej w głąb al. 1 Maja stoi **zбір chrześcijan baptystów**, który pierwotnie był kaplicą katolicką pod wezwaniem św. Brunona. Budynek zboru, utrzymany w eklektycznym stylu z pewnymi cechami neobarokowymi (fot. 26), wybudowano w 1909 r., zaś baptyści przejęli go od katolików w 1937 r. W tym czasie oddano do użytku kościół katolicki, który stoi w pobliżu przy skrzyżowaniu ul. Pionierskiej z ul. I Dywizji im. T. Kościuszki. **Sanktuarium Świętego Brunona** to charakterystyczna, przysadzista bryła z niewysoką czworoboczną wieżą, na której widnieje imitacja zegara z godzinami zaznaczonymi w formie mieczy na tarczy zegarowej, co najprawdopodobniej symbolizuje, iż kościół w każdej godzinie walczy o ludzkie dusze. Do kościoła prowadzą szerokie kamienne schody, a na ścianie nad wejściem umieszczona jest mozaika, przedstawiająca św. Brunona otoczonego przez wrogich wojowników pruskich (fot. 27).

Od kościoła w kierunku południowym wiedzie jedna z najpiękniejszych architektonicznie ulic Giżycka – **ul. Pionierska**. Zabudowana jest ona w całości ciekawymi, eklektycznymi budowlami. Część utrzymuje jednolitą, neogotycką stylistykę z nietynkowaną, czerwoną cegłą, a szczególnie piękna jest kamienica u zbiegu z ul. Traugutta, ozdobiona narożną wieżyczką z hełmem (fot. 28). Na kamieniczce z nr 3 odsłonięto w 2008 r. tablicę pamiątkową (fot. 29) – podczas kolejnej wizyty u swoich wileńskich przyjaciół zmarł



26

27

29

tutaj wybitny polski fotografik, uważany za „ojca polskiej fotografii artystycznej” – Jan Dulhak (1876-1950).

Ten krótki spacer warto zakończyć na giżyckim **Targowisku Miejskim (fot. 30)** – miejscu niezwykle barwnym, gdzie można spotkać ormiańskich i rosyjskich handlarzy oraz kupić w zasadzie wszystko. Jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku w każdy wtorek i piątek jeździły tutaj konne zaprzęgi rolników z całej okolicy, którzy oferowali płody rolne i swoje produkty. W ostatniej dekadzie XX w. miejsce to nabrało charakteru miejskiego bazaru.



28

Un peu plus loin vers l'avenue du Premier Mai, se situe l'édifice de la **Congrégation des Chrétiens Baptistes**, qui, à l'origine, était une chapelle catholique sous le patronat de saint Bruno. Le bâtiment se caractérise par un style éclectique avec certaines particularités néo-baroques (photo 26). Il fut érigé en 1909 et passa aux mains des Baptistes en 1937. Entretemps, une église catholique a été construite près de l'intersection entre la rue Pionierska et la rue I Dywizji im. T. Kościuszki. **Le Sanctuaire du Saint Bruno** est une structure caractéristique, avec une tour carrée, sur laquelle se trouve une imitation d'horloge avec des épées à la place des flèches. Cela symbolise, probablement, le combat éternel de l'Église pour sauver les âmes humaines. Un large escalier en pierre mène à l'église et une mosaïque représentant saint Bruno entouré de guerriers prussiens l'assaillant, est placée juste au-dessus de la porte d'entrée (photo 27).

Allant vers le sud en partant de l'église, on suit l'une des plus belles rues de Giżycko, du point de vue de l'architecture, la **rue Pionierska**. Elle est entièrement composée de bâtiments éclectiques intéressants. Une partie de ceux-ci est dans un style néogothique uniforme avec des briques rouges non plâtrées. Une maison est particulièrement belle, c'est celle à la jonction



avec la rue Traugutta, décorée d'une tour en coin (photo 28). Sur la maison du numéro 3, une plaque commémorative fut placée en 2008 (photo 29) – un célèbre photographe polonais, Jan Bułhak (1876-1950), y est décédé durant une visite chez ses amis. Il est considéré comme „le père de la photographie artistique polonaise”.

Nous pouvons terminer cette brève ballade sur le **Marché de la Ville de Giżycko** (photo 30) – endroit plein de couleurs, où l'on peut rencontrer des marchands russes et arméniens et acheter plus ou moins tout. Encore dans les années 80, des agriculteurs affluaient ici chaque mardi et vendredi pour vendre leurs produits et biens. Durant la dernière décennie du XX siècle, cet endroit acquit un caractère plus proche de celui d'un marché villageois.



33

30



MIĘDZY GIŻYCKIMI JEZIORAMI (PLAŻA I PORTY NAD NIEGOCINEM – KANAŁ ŁUCZAŃSKI – OŚRODKI NAD KISAJNEM)

Z Placu Grunwaldzkiego wyruszamy w kierunku wschodnim ul. Warszawską, mijając po prawej stronie bryłę kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz galerii handlowej, po czym skręcamy w prawo na przestronny deptak Pasażu Portowego. Jest to całkiem nowy element centrum Giżycka, powstały na obszarze dawnej, niemieckiej dzielnicy warsztatowo-magazynowej. Gustowna architektura pasażu kusi do spacerów i wypoczynku na ławeczkach przy fontannie lub tarasach kawiarenek. Nasza droga wiedzie ku brzegom jeziora Niegocin, gdzie dotrzemy z Pasażu Portowego kładką, przerzuconą nad ul. Kolejową i torowiskiem (fot. 31). Kładka jest też znakomitym punktem widokowym, a już niebawem będzie przedłużona o nadwodną estakadę z tarasem widokowym i zejściem na nadniegocińskie moło. Na lewo od zejścia z kładki zlokalizowane są budynki i keje największego na Mazurach, nowoczesnego **portu pasażerskiego Ekomarina** ze stanowiskami dla 138 jednostek pływających, zaopatrzonymi w źródła energii i system odbioru nieczystości.

Kapitanat i portowa tawerna, wraz z pomieszczeniami technicznymi i szkoleniowo-konferencyjnymi, zlokalizowana w nowoczesnie i stylowo zaprojektowanym budynku, dopełniają portowy klimat. W tym miejscu znajdował się niegdyś przedwojenny tartak. W por-

cie Ekomarina chętnie cumują „oldtimery” (fot. 32), tworzące Flotyłę Miasta Giżycka. Od zabytkowych łódek pobierana jest jedynie symboliczna opłata portowa.

Od strony zachodniej z akwenem Ekomariny sąsiaduje **basen portowy Żeglugi Mazurskiej** (fot. 33), skąd **statkami „białej floty” można się udać w rejsy** po całych Wielkich Jeziorach Mazurskich: do Węgorzewa, Mikołajek, Rucianego-Nidy, albo też na krótsze wyprawy spacerowe po Niegocinie i Kisajnie. Idąc wzdłuż portowego nabrzeża wychodzimy na **giżyckie moło spacerowe** – największą tego typu budowlę na Mazurach. Giżyckie moło ma długość 406,94 m i ustępuje w Polsce jedynie sopockiemu. Umocniona, betonowa budowla nie biegnie prosto w wodę, jak konstrukcja w Sopocie, tylko po ok. 72 m zmienia kierunek na równoległy do brzegu jeziora, pełniąc rolę falochronu dla portu Żeglugi Mazurskiej oraz Ekomariny. Spacer po giżyckim moło, to jedna z ciekawszych atrakcji Giżycka (fot. 34). Od północnej strony możemy obserwować portową **krzątanicę statków i jachtów**, zaś od południowej otwiera się przed naszymi oczyma szeroki wodny przestwór jeziora Niegocin. Z kolei zimą jest to działająca wręcz **hipnotycznie śnieżno-lodowa dal**.



ENTRE LES LACS DE GIŻYCKO (LA PLAGE ET LES PORT SUR NIEGOCIN – LE CANAL ŁUCZAŃSKI – LES CENTRES SUR LE LAC KISAJNO)

A partir de la place de Grunwald, nous partons dans la direction est, suivant la rue de Varsovie. Nous laissons, sur la droite, l'église luthérienne et la galerie du commerce, ensuite nous tournons à droite dans une allée du Passage Portuaire. C'est un tout nouvel élément du centre de Giżycko, construit à l'endroit de l'ancienne commune allemande d'ateliers et de dépôts. L'architecture, de bon goût, du passage encourage les promenades et le repos sur les bancs auprès de la fontaine ou sur les terrasses des cafés. Notre chemin mène vers les rives du lac Niegocin, où nous arriverons du Passage Portuaire par une passerelle jetée au-dessus de la rue Kolejowa et des rails du chemin de fer (photo 31). Cette passerelle est aussi un excellent point d'observation et sera bientôt allongée d'une estacade sur l'eau avec une terrasse et une descente vers la jetée de Niegocin. A gauche de la sortie de la passerelle, sont situés les bâtiments et les quais du plus grand port à passagers de Mazurie – **Ekomarina**. Il contient 138 places pour embarcations, munies de sources d'énergie et de système de récupération des impuretés.

La capitainerie, la taverne du port avec les salles de support technique, de formation et de conférences, se trouvent dans un bâtiment de conception élégante et moderne, ce qui complète l'ambiance portuaire. Autrefois, une scierie d'avant-guerre se situait à cet endroit. Des „oldtimer” (photo 32) amarrent volontiers dans le port Ekomarina pour former la Flottille de la Ville de Giżycko. Une charge symbolique seulement est perçue sur les vieux bateaux.

Du côté ouest, le réservoir d'Ekomarina avoisine le **bassin portuaire du Transport Fluvial de Mazurie (photo 33)**, duquel on peut partir en croisière **avec les bateaux de la „flotte blanche”** sur l'ensemble du territoire des Grands Lacs de Mazurie : à Węgorzewo, à Mikołajki, à Ruciany-Nida, ou alors pour des ballades plus courtes sur le lac Niegocin et Kisajno. En longeant le quai du port nous arrivons à la **jetée de promenade** de Giżycko – c'est la plus grande construction de ce type dans la région de Mazurie. La jetée de Giżycko a 406,94 m de longueur et n'est dépassé que par la jetée de la ville de Sopot. Après à peine 72 m, elle change de direction, pour partir parallèlement au bord du lac, formant ainsi un brise-lames protégeant le port du Transport Fluvial de Mazurie et de l'Ekomarina. Une promenade sur la jetée de Giżycko est une des attractions principales de la ville (photo 34). Du côté nord, nous pouvons observer **l'agitation des bateaux et des yachts**, alors que du côté sud, c'est la vaste étendue du lac Niegocin qui s'ouvre à notre regard. En hiver, par contre, c'est **un horizon de neige et de glace** qui exerce un effet hypnotique.

Jezioro **Niegocin** to siódme, co do wielkości polskie jezioro (trzecie na Pojezierzu Mazurskim), swoją powierzchnią obejmujące obszar 26,04 km kw., przy maksymalnej głębokości – 39,7 m. Jest to obszerna, owalna niecka tzw. moreny dennej o 35 km linii brzegowej. Dookoła jeziora wiedzie **atrakcyjny szlak dla wypraw rowerowych**. Nazwa jeziora wywodzi się z rdzenia staropruskiego (Newotin, Nogothin, Newetejn), oznaczającego prawdopodobnie łysy, pozbawiony lasu oraz płaski brzeg. Ze względu na szeroką, otwartą dla działania wiatru i wygodną do manewrowania powierzchnię, Niegocin jest znakomitym akwenem do **uprawiania żeglarsstwa (fot. 35)**. Każdego lata odbywają się na nim liczne regaty, kumulujące się w lipcu i sierpniu, m.in. podczas tzw. Giżyckiego Tygodnia Żeglarskiego. Zimą, o ile lodu nie przysypie zbyt gruba warstwa śniegu, Niegocin opanowują **kolorytowe snowkity, skutery śnieżne, psie zaprzęgi**, i amatorzy **nordic walking**, ale przede wszystkim sympatycy **żeglarsstwa i windsurfingu lodowego**. Holenderski mistrz bojerowy Wim van Acker, który w 1966 r. przywiózł do Giżycka pierwszy **ślizg lodowy klasy DN**, stwierdził, iż jezioro Niegocin to jeden z najlepszych europejskich akwenów bojerowych. Doceniono to, lokalizując tutaj w 1994 r. 21. Bojerowe Mistrzostwa Świata w klasie DN (w 2013 r. rozgrywane tu były Bojerowe Mistrzostwa Europy w klasie DN oraz Międzynarodowe Bojerowe Mistrzostwa Polski w klasie Monotyp XV) **(fot. 36)**. Z mola możemy zejść wprost na giżycką **plażę miejską (fot. 37)**



39



35

nad Niegocinem. Latem jest to nie tylko **miejsce plażowania i kąpeli**, ale również rozlicznych **impres kulturalno-rozrywkowych i sportowych**. Odbywały się tutaj m.in. rozgrywki finału Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Kobiet oraz wielkie koncerty rozrywkowe pod egidą ogólnopolskich stacji telewizyjnych i radiowych. W 2006 r. prezentowały się tutaj niezwykle licznie zebranej publiczności, piękne finalistki konkursu **Miss World**. Od 2010 roku do wodnych atrakcji nadniegocińskiej plaży dołączyły coroczne, emocjonujące **pokazy powietrzne**, wykonywane przez międzynarodowych mistrzów lotniczych w ramach imprezy Mazury AirShow **(fot. 38)**.

Okazuje się, że giżycka plaża miejska może być również wykorzystywana w powodzeniu w okresie zimowym. Podczas organizowanego zimą Wielkiego Święta Łodu mieszkańcy Giżycka i goście mogą pograć w **curling, poślizgać się na bojerach, iceboardach**, skuterach śnieżnych, czy pognać w śnieżną dal psim zaprzęgiem **(fot. 39)**. Uzdolnieni artystycznie biorą udział w **tworzeniu lodowych rzeźb**, zaś najodważniejsi – próbują na własnej skórze jaką **temperaturę ma woda w przereźli**.





38



36



37

Le **lac Niegocin** est le septième lac polonais du point de vue de la superficie (troisième en Mazurie) avec 26,04 km² et de profondeur maximale – 39,7 m. C'est un vaste creux ovale, de ce qui s'appelle une moraine de fond, possédant 35 km de longueur de rivage. Autour du lac, il y a une piste très attrayante pour les excursions à vélo. Le nom du lac provient d'une racine du vieux prussien (Newotin, Nogothin, Newetajn), ce qui signifie, le plus probablement, chauve, dénudé, sans arbres ainsi que rivage plat. Etant donné sa vaste surface, ouverte à l'action du vent et propice aux manœuvres de navigation, Niegocin est un réservoir d'eau parfaitement adapté à la pratique de la navigation à voile. Chaque été, s'y déroule un grand nombre de **régates (photo 35)**, qui se cumulent en juillet et août, entre autres, durant la Semaine de la Voile à Giżycko. En hiver, si seulement la glace n'est pas recouverte d'une trop épaisse couche de neige, Niegocin est assiégré par des **snowkits** en couleurs, des **motoneiges**, des **traîneaux à chiens**, des amateurs du **nordicwalking**, mais surtout par les férus de la navigation à voile et du **windsurfing sur glace**. Le champion hollandais des voiles sur glace, Wim van Acker, qui a ramené le premier **voile sur glace de classe DN** à Giżycko en 1966, déclara que Niegocin était l'un des meilleurs réservoirs aquatiques pour pratiquer ce sport. Cette opinion fut appréciée à sa juste valeur et, en 1994, le 21^{ème} Championnat des Voiles sur Glace de classe DN y fut organisé (en 2013 le Championnat d'Europe de Voiles sur Glace de classe DN et le Championnat International de Pologne de classe Monotype XV s'y déroulèrent) **(photo 36)**.

Nous descendons de la jetée directement sur la **plage de la ville (photo 37)** au bord du Niegocin. Durant l'été, ce n'est pas uniquement un **lieu de baignades** et de bronzage au soleil mais également un **endroit où ont lieu diverses festivités culturelles et sportives**. Le championnat de Pologne de Beach Volley pour femmes y était, entre autres, organisé ainsi que de grands concerts de divertissement sous l'égide des chaînes polonaises de télévision et de radio. En 2006, les superbes finalistes du concours **Miss World** se sont présentées ici au public. A partir de 2010, aux attractions aquatiques de la plage du bord de Niegocin, se sont ajoutés d'excitantes spectacles aériens annuels, dont les acteurs sont des champions internationaux, dans le cadre de la fête Mazury AirShow **(photo 38)**. Il s'avère que la plage urbaine de Giżycko peut aussi être exploitée pendant la période hivernale. Durant la Grande Fête de la Glace, organisée naturellement en hiver, les habitants et les touristes peuvent **jouer au curling, pratiquer la voile à glace, faire du iceboarding (photo 39)**, de la motoneige ou se lancer vers l'horizon enneigé en traîneau à chiens. Les personnes doués artistiquement peuvent participer à la **création des sculptures sur glace**, alors que les plus courageux peuvent faire expérience sur leur propre peau de la **température de l'eau qui provient du trou dans la glace**.

N adniegocińska plaża oddzielona jest od miasta uroklivym, parkowym starodrzewem. Ten piękny park, sięgający nasypu linii kolejowej, przez całe lata łączył funkcje rekreacyjne z ideologicznymi. W czasach nazizmu nosił imię gauleitera Prus Wschodnich – Ericha Kocha, zaś w okresie PRL-u nadano mu imię Janka Krasickiego. Solidny glaz narzutowy na jednym z trawników cierpliwie dźwigał kolejne tabliczki pamiątkowe, aż pod koniec XX stulecia przeniesiono go w całości do parku przy zamku giżyckim, gdzie upamiętnia obecnie Rogera Goemaere. Na polanie w pobliżu torów kolejowych ulokowany jest **skatepark**, gdzie można spróbować swoich sił na desce lub rolkach. Natomiast aleja, biegnąca w bezpośrednim sąsiedztwie plaży, wiedzie ku **portom i tawernom**, skupionym u ujścia Kanalu Łużańskiego do Niegocina. Najpierw natrafiamy na siedzibę **Międzyszkolnej Bazy Sportów Wodnych**, której zawodnicy osiągają wspaniałe wyniki sportowe – w 2010 r. startująca w barwach MBSW Giżycko załoga w składzie: Krzysztof Małecki (sternik) i Mikołaj Mickiewicz, zdobyła tytuł **Żeglarskich Mistrzów Świata w klasie Cadet**. Niedyś młodzi żeglarze wykorzystywali na

swoje szkoleniowe centrum stojący tutaj stylowy, drewniany budynek dawnej plażowej przebieralni, ale w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia zniszczył go pożar.

Port MBSW stał się znany w całym kraju dzięki popularnemu serialowi telewizyjnemu **„Przystań”**, ukazującemu przygody mazurskich ratowników wodnych. Tutaj mieściła się filmowa Baza „Przystań Giżycko” (fot. 40). Natomiast prawdziwa baza **Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego** mieści się obecnie na terenie portu Ekomarina, gdzie stacjonują **profesjonalne łodzie ratunkowe i wodne karetki pogotowia**. To z tej centrali mazurscy ratownicy rozciągają opiekę nad bezpieczeństwem wodniaków na całym szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Ta opieka okazała się szczególnie potrzebna w sierpniu 2007 r., kiedy nagle uderzyła tutaj wichura o niespodziewanej sile, zwana **„białym szkwałem”**. Osiągający 12 stopni w skali Beauforta wiatr przewrócił i zatopił kilkadziesiąt jachtów.

BAZA „PRYZSTAŃ” GIŻYCKO

38



La plage sur le bord du lac Niegocin est séparée de la ville par un parc de vieux arbres, plein de charme. Ce magnifique parc, atteignant le niveau du remblai de chemin de fer, a dû, des années durant, allier des fonctions de détente avec celles – idéologiques. A l'époque du nazisme, il était appelé du nom du gauleiter de la Prusse de l'Est – Erich Koch, alors que du temps du PRL, le nom de Janek Krasicki lui fut assigné. Un solide bloc erratique, gisant sur une des pelouses, supportait patiemment les successives plaques commémoratives, jusqu'à ce qu'à la fin du XX siècle, il fut entièrement transporté dans le parc à côté du château de Giżycko, où il commémore actuellement Roger Goemaere. Sur la clairière, à côté de la voie du chemin de fer, se trouve un **skatepark**, où on peut s'essayer au skate ou au roller. Alors que l'avenue, qui avoisine la plage, mène vers les **ports et les tavernes**, qui sont concentrés à la jonction du Canal Łuczński et du lac Niegocin. Tout d'abord, nous voyons le siège de la **Base Interscholaire des Sports Aquatiques** (MBSW), dont les élèves obtiennent d'excellents résultats sportifs – en 2010, l'équipe aux couleurs du MBSW de Giżycko, composé de Krzysztof Małecki (timonier) et de Mikołaj Mickiewicz, a obtenu le titre de **Champion du Monde de**

Navigation à Voile de classe Cadet. Autrefois, les jeunes marins utilisaient, pour les besoins de leur formation, un petit bâtiment stylé en bois qui se trouvait là et qui faisait jadis office de vestiaire. Dans les années 70, il fut détruit par un incendie.

Le port du MBSW est devenu célèbre dans le pays tout entier grâce à la série télévisée **„Przystań”**, qui mettait en scène les aventures des sauveteurs en Mazurie. C'est ici que se trouvait la Baza **„Przystań Giżycko”** (photo 40) montré dans la série. La véritable base du **Service Ambulancier Volontariste de Mazurie** est actuellement localisée sur le terrain du port Ekomarina, où sont amarrées des **bateaux de sauvetage professionnels ainsi que des ambulances aquatiques**. C'est à partir de là, que des secouristes veillent à la sécurité des navigateurs sur l'ensemble des pistes des Grands Lacs de Mazurie. Cette surveillance s'est avérée particulièrement nécessaire en août 2007. C'est alors que les environs ont été frappés par une tempête d'une puissance exceptionnelle, appelée **„biały szkwał”** (bourrasque blanche). Le vent atteignait 12 degrés à l'échelle de Beaufort et a renversé et coulé des dizaines de bateaux.





Z portu MBSW już tylko krok do żeglarskiego centrum Giżycka, w jakie latem przekształca się **przystań jachtowa i tawerna** u ujścia Kanału Giżyckiego (Łuczańskiego) do jeziora Niegocin. Swoją charakterystyczną, ryglową architekturą (tzw. murem pruskim) wyróżnia się tutaj podcieniowy budynek dawnego schroniska młodzieżowego, wybudowanego w 1929 r. (fot. 41) W okresie powojennym mieściło się w nim schronisko PTTK oraz siedziba **Klubu Działalności Podwodnej „Płetwal”**. U samego wylotu kanału na Niegocin funkcjonuje **betonowy pirs**, który jest **tradycyjnym miejscem spacerów**, zwłaszcza tych o zachodzie słońca, a jednocześnie spełnia rolę falochronu dla przystani jachtowej, w której zatrzymuje się większość żaglówek, przepływających się z południa na północ szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. **Tutaj kładzie się maszty**, aby móc

wpłynąć na Kanał Łuczański i najwygodniej oczekuje na otwarcie **przeprawy pod mostem obrotowym**, a przy okazji można coś zjeść i wypić w funkcjonujących na samej linii brzegowej tawernach.

W ostatnich latach ulokowała się tu również **przystań czarterowa szybkich łodzi hybrydowych oraz tzw. hausbootów** – mieszkalnych motorówek, dostępnych do wynajęcia bez potrzeby posiadania uprawnień motorowodnych. Po drugiej stronie kanału wyniosły maszt swojej „latarni jeziorowej” sygnalizuje wejście do obszernego basenu portowego **Mazurskiego Jacht Klubu LOK (fot. 42)**, dawnej siedziby pierwszego mazurskiego klubu żeglarskiego „Masovia”.



A partir du port MBSW, on peut facilement accéder au centre de navigation à voile de Giżycko, que deviennent, en période estivale, le **port de plaisance et les tavernes**, situés près de l'embouchure du canal de Giżycko (Łuczarnski) dans le lac Niegocin. L'ancienne auberge de jeunesse, construite en 1929, se distingue par son architecture à colombages (mur prussien) (**photo 41**). Durant l'après-guerre, ce bâtiment servait en tant que refuge du PTTK mais il a aussi été le siège du **Club des Activités Subaquatiques „Pletwal”**. A l'embouchure même du canal dans le lac, se situe une **estacade en béton**, qui est un **lieu traditionnel de ballades**, surtout celles au coucher du soleil. En même temps, elle joue le rôle de brise-lames du port de plaisance, auquel amarre la majorité de voiliers, qui traversent, du nord vers le sud, la piste des Grands Lacs de Mazurie. C'est **ici que l'on pose les mâts** pour pouvoir naviguer sur le Canal Łuczarnski et on patiente en attendant l'ouverture du **passage sous le pont rotatif**. En attendant, il est possible de manger un bout et de boire quelque chose dans une des tavernes qui se trouvent sur la côte.

Ces dernières années, un havre de frets pour les **bateaux hybrides rapides et des hausboots**, s'y est également localisé. Ces derniers sont des bateaux à moteur habitables, que l'on peut louer sans

avoir besoin de permis. De l'autre côté du canal, un mât élevé, de ce qui peut être appelé „un phare lacustre”, signale l'entrée dans le vaste bassin portuaire du **Yacht Club de Mazurie (LOK)** (**photo 42**), ancienne résidence du premier club de navigation à voile - „Masovia”.



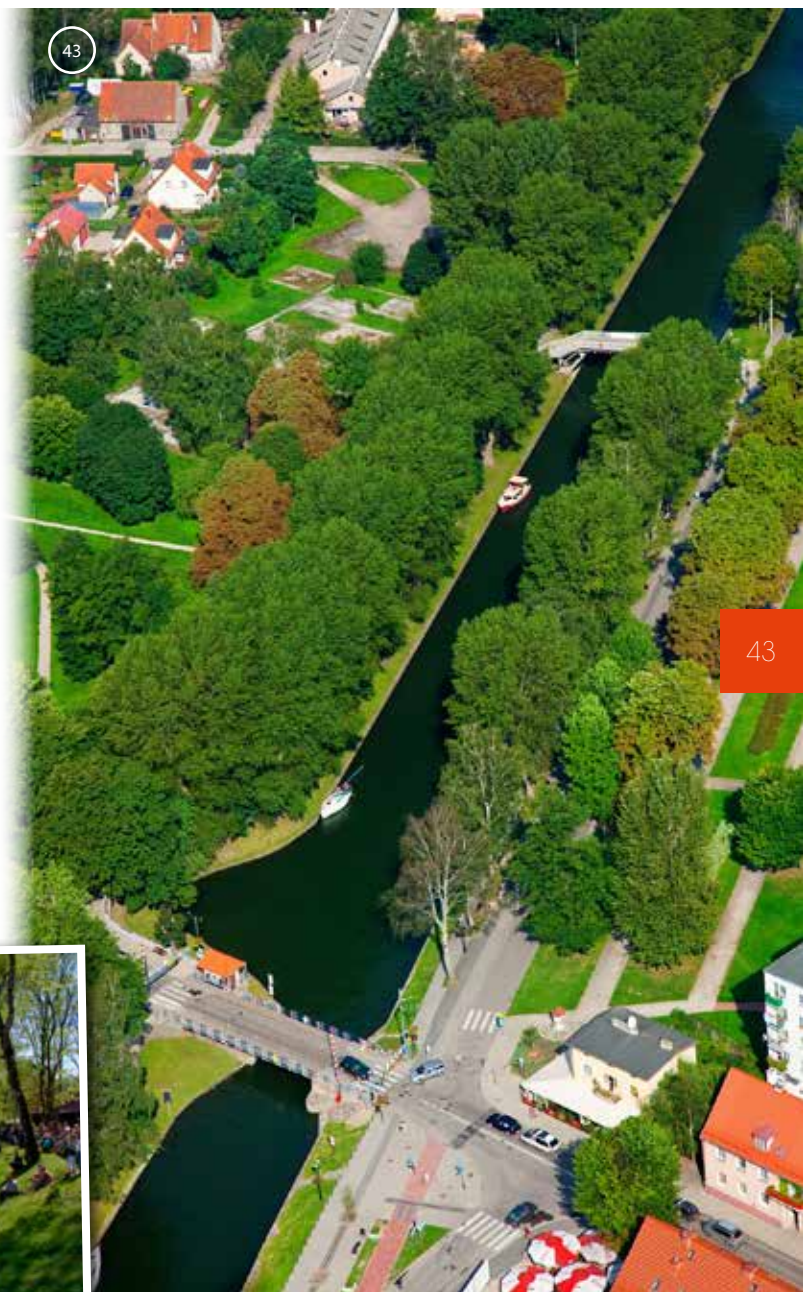
Kanał Giżycki (**Łuczański**) (fot. 43) jest najstarszym kanałem powstałym w ramach udrożnienia żeglugi na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Przekopano go w latach 1765-1772, wykorzystując istniejące koryto strugi łączącej Niegocin z niewielkim jeziorem Wojsak. Kanał ma długość 2,13 km oraz głębokość sięgającą 1,9 m. Oczyszczono go gruntownie i pogłębiono w latach 40. XIX wieku. Łączy on jezioro **Niegocin z jeziorem Kisajno**, będącym wysuniętym najdalej na południe akwenem zespołu Mamr – drugiego pod względem wielkości jeziora Polski. Kanał oddziela od centrum zachodnią część miasta, zwaną „Wyspą Giżycką” – obszar otoczony wodami jezior: Niegocina, **Kisajna i Tajt** oraz linią kanałów: Giżyckiego (Łuczańskiego), Niegocińskiego (Wilkańskiego) i Pięknogórskiego. Jest to bardzo ruchliwy latem szlak przeprawowy pomiędzy północnymi i południowymi akwenami Wielkich Jezior Mazurskich.

Ruszając wzdłuż nabrzeża kanału w kierunku północnym, przechodzimy przez niewielki **plac Andrzeja „Balona” Tarasiewicza** – legendarnego instruktora swobodnego nurkowania – wychowawcy pokoleń mazurskich „pletwonurków”, współtwórcy Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska” i działacza PTTK, po czym docieramy do mostu kolejowego zbudowanego w 1868 r. Za mostem kolejowym wkraczamy na **szeroką promenadę ul. Nadbrzeżnej** – ulubione miejsce **weekendowych spacerów** giżycczan, zamieniające się latem w gwamy, turystyczny deptak z widokiem na nieustającą **paradę jednostek pływających**, pokonujących wody kanału. Mijamy położony na drugim brzegu zamek i most obrotowy po czym dochodzimy do pieszej kładki, przerzuconej wysoko nad lustrem wody, skąd ściele się ładny widok.



Le canal de Giżycko (Łuczarski) (photo 43) est le plus ancien canal créé dans le cadre de l'action visant à faciliter la navigation sur les Grands Lacs de Mazurie. Il a été creusé au cours des années 1765-1772, sur base du lit d'un cours d'eau connectant le lac Niegocin à un petit lac Wojsak. Le canal a une longueur de 2,13 km et une profondeur de 1,9 m. Il fut nettoyé et approfondi dans les années 40 du XIX siècle. Il connecte **le lac Niegocin au lac Kisajno**, bras sud du réservoir aquatique de Mamry, deuxième lac de Pologne. Le canal sépare du centre la partie ouest de la ville, appelée „L'île de Giżycko” – espace entouré d'eaux des lacs: Niegocin, **Kisajno et Tajty** et de la ligne des canaux: de Giżycko (Łuczarski), de Niegocin (Wilkaski) et Pięknogórski. C'est une voie très fréquentée en été, qui permet de passer entre les réservoirs aquatiques du nord et du sud des Grands Lacs de Mazurie.

En se dirigeant vers le nord le long du bord du canal, nous passons par une petite **place du nom d'Andrzej „Balon” Tarasiewicz** – le légendaire instructeur de plongée libre – éducateur de générations de plongeurs de Mazurie, cofondateur de l'Association „Wspólnota Mazurska” (Communauté de Mazurie) et membre du PTTK. Nous arrivons ensuite au pont du chemin de fer construit en 1868. Après le pont, nous mettons pied sur la promenade étendue de **la rue Nadbrzeżna** – endroit favori des **ballades en fin de semaine** des habitants de Giżycko. En été, cette rue devient une voie piétonne animée, pleine de touristes, de laquelle on peut admirer **la parade des bateaux** traversant les eaux du canal. On passe à côté du château, situé sur la berge opposée, et du pont rotatif, après quoi on arrive à la passerelle piétonne, jetée en hauteur, au-dessus de la surface de l'eau. De là, on a une très jolie vue.



Po prawej stronie za kładką stoi budynek, wybudowany w 1920 r. jako willa rodziny Schulz – właścicieli uruchomionej w 1899 r. **stoczni, produkującej jachty żaglowe i motorowe oraz stateczki i barki** pływające po jeziorach mazurskich. Nieco dalej, na wysokości niewielkiej kładki, otwiera się widok na położony po przeciwległej stronie kanału obszerny basen portowy dawnej stoczni Schulza (**fot. 44**), a obecnie bazy remontowej i zimowej przedsiębiorstwa Żegluga Mazurska. Idąc dalej wschodnim nabrzeżem kanału dochodzimy do masywnej, betonowej konstrukcji mostu drogowego na tzw. szosie obwodowej. Obwodnicę miasta, wraz z tym mostem, pobudowano w latach 1939-1940.

Za mostem obwodowym po prawej stronie kanału rozciągają się ogródki działkowe. Po chwili dojdziemy do **drewnianego mostku na dawnej Wojsackiej Strudze** – do tego miejsca przy budowie Kanału Giżyckiego (Łuczańskiego) wykorzystano koryto istniejącego wcześniej cieku wodnego. Za mostkiem stoi stary, omszały głaz pamiątkowy (**fot. 45**), który przetransportowano w 1913 r. z wyspy Gilmy na Jeziorze Dobskim i ustawiono tutaj na cześć Friedricha Dewischeita (1805-1884) – poety i kompozytora, autora pieśni „Wild flutet der See” (Dziko szumi jezioro), która stała się nieoficjalnym hymnem wschodniopruskich Mazur. W czasach międzywojennych rybacy, **powracający tędy z połowów** na Mamrach, zdejmowali przed owym kamieniem czapki, traktując go również jako miejsce pamięci o tych, którym nie udało się powrócić, bowiem pochłonął ich wodny żywioł.



Sur la droite, à la fin de la passerelle, se trouve un bâtiment de petite taille, érigé en 1920, en tant que villa de la famille Schulz – propriétaires du **chantier naval, construit en 1899, fabricant des yachts à voile et à moteur ainsi que des bateaux et des barques**, qui naviguaient sur les lacs de Mazurie. Un peu plus loin, au niveau d'une petite passerelle, s'ouvre une vue sur le côté opposé du canal, où se trouve un grand bassin portuaire de l'ancien chantier naval des Schulz (**photo 44**) (actuellement base de réparation et hivernale de l'entreprise Transport Fluvial de la Mazurie). En continuant, le long de la berge est du canal, nous arrivons à une structure massive en béton. C'est un pont routier sur la chaussée périphérique. Le pont et la chaussée furent construits dans les années 1939-1940.

Après le pont, à droite du canal, s'étendent des jardins familiaux. Bientôt, nous arriverons au point en bois sur **l'ancienne Struga Wojsacka** – lors de la création du Canal de Giżycko (Łuczański), on a utilisé le lit d'un cours d'eau déjà existant jusqu'à cet endroit. Derrière le pont, il y a un vieux rocher commémoratif couvert de mousse (**photo 45**). Il fut transporté, en 1913, de l'île Gilma sur le lac Dobsk et placé ici en l'honneur de Friedrich Dewischeit (1805-1884) – poète et compositeur, auteur du chant „Wild flutet der See”, qui est devenu l'hymne officieux de la Mazurie de la Prusse de l'Est. Durant l'entre-guerre, les pêcheurs, **revenant par ici de la pêche** sur les Mamry, ôtaient respectueusement leurs couvre-chefs, en mémoire à ceux qui ne sont pas revenus, dévorés par l'élément aquatique.



Na przeciwnym brzegu kanału rozciąga się osiedle mieszkaniowe, rozbudowane w latach trzydziestych ubiegłego stulecia. Wzdłuż brzegu ciągnie się charakterystyczna zabudowa jednorodzinna tzw. kochówek (fot. 46). Nazwa ta pochodzi od nazwiska faszystowskiego gauleitera Prus Wschodnich – Ericha Kocha, który wprowadzał na Mazurach nazistowską politykę socjalną. **Kochówki** pozwalały robotnikom rolnym i leśnym na posiadanie własnego domku z ogródkiem w oparciu o niskoprocentowe, państwowe pożyczki. Budowane były według standardowego projektu na planie prostokąta o powierzchni ok. 50 m kw., jako murowane budyneczki o dwuspadowym dachu, którego kąt nachylenia nie przekraczał 45 stopni, spłaszczonym u dołu i wspartym na murowanym gzymsie.

Dochodzimy do ostatniego mostu na Kanale Łuczańskim (Giżyckim) – przebudowanego w okresie międzywojennym z konstrukcji drewnianej na betonową tzw. Mostu Pierkunowskiego. Po chwili dotrzemy do **skupiska hoteli i przystani jachtowych** rozlokowanych wokół północno-zachodnich brzegów zatoki Tracz jeziora Kisajno, do której uchodzi Kanał Łuczański (fot. 47). Są tutaj **dogodne kąpieliska, liczne punkty czarteru sprzętu wodnego oraz gościnne tawerny**, a z pomostów rozciąga się przestronny widok na jezioro, który szczególnie polecamy o zachodzie słońca.



D e l'autre côté du canal, il y a un quartier résidentiel, développé dans les années 30 du XX siècle. Le long du rivage, s'étendent des constructions unifamiliales caractéristiques, appelées «kochówki» (photo 46). Cette appellation vient du nom de famille du gauleiter fasciste – Erich Koch, qui introduisait, en Mazurie, une politique sociale nazie. Les **kochówki** permettaient aux ouvriers agricoles et forestiers de posséder une maison avec jardin, se basant sur des prêts faiblement taxés, assurés par l'état. Elles étaient construites selon un projet standardisé, sur un plan rectangulaire de 50 m² de surface. – en briques, avec un toit à deux versants, dont l'inclinaison était de 45 degrés.

Nous arrivons au dernier pont sur le Canal Łuczański (de Giżycko) – Le Pont Pierunkowski - refait pendant l'entre-guerre d'une construction en bois vers une structure en béton. Peu après, nous atteignons un **ensemble d'hôtels et de ports de plaisance**, situés autour des côtes nord-ouest de la baie Tracz du lac Kisajno, dans laquelle se jette le Canal Łuczański (photo 47). Il y a des lieux de baignade adaptés, plusieurs **points de location du matériel aquatique ainsi que des tavernes hospitalières, alors qu'à partir des estacades**, s'offre à nous une large vue sur le lac, que nous conseillons particulièrement au coucher du soleil.

47



47

Poracając na Most Pierkunowski, kierujemy się dalej aleją Wojska Polskiego, wzdłuż poniemieckich koszar, użytkowanych obecnie przez giżycki garnizon WP. Po osiągnięciu ronda powinniśmy skręcić w prawo i po chwili dojdziemy do ul. Moniuszki. W dole po drugiej stronie ulicy leży jezioro Popówka Mała, a za nim rozciąga się stadion giżyckiego **Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, boiska piłkarskie**, a także **kortry tenisowe**. Vis a vis stadionu znajduje się wejście do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich **Centralnego Ośrodka Sportu**. Na obszernym, w większości zadrzewionym obszarze przy południowym brzegu jeziora Kisajno znajduje się cały **kompleks nowoczesnych obiektów sportowych i wypoczynkowo-rekreacyjnych z halą sportowo-widowiskową, hotelami, domkami campingowymi, kąpieliskiem, wypożyczalnią sprzętu wodnego, portem jachtowym**. Ze skarpy nad kąpieliskiem i tarasu zlokalizowanej tam restauracji, rozpościera się **wspaniały widok na zatokę Tracz i jezioro Kisajno (fot. 48)**. Przylegające do ośrodka **tereny leśne** są idealną przestrzenią dla uprawiania **jazdy konnej**. Giżycki COS jest z powodzeniem wykorzystywany do wypoczynku i treningu przez reprezentantów Polski, ale odbywają się tu też oficjalne imprezy, takie jak np. Indywidualne Mistrzostwa Polski w Gimnastyce Artystycznej w 2012 r.

Spacerkiem wzdłuż brzegu jeziora Kisajno możemy przejść na teren kolejnego ośrodka wypoczynkowo-sportowego nad Kisajnem – Międzynarodowego Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej (dawny „Almatur”). Jest to obiekt wręcz legendarny wśród pokoleń polskich studentów, a **wielkie oczy**, wymalowane na kapitanacie portu jachtowego od lat 60. ubiegłego stulecia wskazują żeglarzom płynącym z północy, iż zbliżają się do gościnnych przystani Giżycka (fot. 49). W „almaturowskim” hangarze spoczywa kadłub „**Rekina**” – legendarnego jachtu, który zagrał w debiutanckim **filmie Romana Polańskiego – „Nóż w wodzie”**. Z pomostów przystani widać w całej krasie upstrzone wyspami Kisajno.

Jezioro Kisajno (fot. 50) to drugie z wielkich giżyckich jezior, stanowiące południową odnogę kompleksu wodnego jeziora Mamry. Jezioro ma powierzchnię 18,96 km kw. i osiąga głębokość 25 m. Znajduje się na nim **14 wysp**, których zgrupowanie w zachodniej części jeziora tworzy **niezwykle malowniczy, pełen zatok i cieśnin, Łąbedzi Szlak** – warto tam pobuszować **kajakiem lub żaglówką**, albo wybrać się na regularny **rejs spacerowy statkiem „białej floty”** z Giżycka, przy czym trzeba pamiętać, że wszystkie wyspy są **rezerwatami przyrody** i wstęp na nie jest zabroniony.



En revenant sur le Pont Pierunkowski, nous nous dirigeons dans l'allée de l'Armée Polonaise, le long des anciennes casernes allemandes, utilisés aujourd'hui par la garnison de l'armée polonaise à Giżycko. Au rond-point, nous devons tourner à droite et nous arrivons ainsi sur la rue Moniuszko. En bas, de l'autre côté de la rue, se trouve le lac Popówka Mała et derrière lui – le stade du **Centre Urbain du Sport et de la Récréation de Giżycko, des stades de football et des terrains de tennis**. Vis-à-vis du stade, se situe l'entrée au Centre des Préparations aux Jeux Olympiques du **Centre Général de Sport (COS)**. Sur le vaste espace, en majeure partie boisé, près de la côte sud du lac Kisajno, est localisé un ensemble de structures sportives, de détente et de récréation, avec une **halle de sports (et de spectacle), des hôtels, des maisons de camping, un lieu de baignade, un poste de location du matériel aquatique et un port de plaisance**. Du haut de la berge de la station de baignade et de la terrasse du restaurant qui s'y trouve, s'étend une **vue magnifique sur la baie Tracz et le lac Kisajno (photo 48)**. Les terrains adjacents à cet ensemble forment un espace idéal pour la pratique de **l'équitation**. Le COS de Giżycko profite à la détente et à l'entraînement des représentants de la Pologne. Des événements officiels s'y déroulent aussi, telles que, par exemple, le Championnat de Pologne Individuel en Gymnastique Artistique en 2012. Le long du rivage du lac Kisajno,

nous nous promenons vers le prochain centre de sport et de détente sur le bord du lac – le Centre International de Navigation à Voile et de Tourisme Aquatique (ancien „**Almatur**”). C'est une structure légendaire parmi les générations des étudiants polonais et les **grands yeux**, peints sur la capitainerie du port de plaisance, indiquent, depuis les années 60, aux navigateurs venant du nord, qu'ils s'approchent des escales hospitalières de Giżycko (**photo 49**). Dans le hangar de „Almatur” repose la coque du „**Rekin**” (Requin) – le légendaire yacht, qui a joué dans le premier **film de Roman Polański – „Nóż w wodzie”**. Du haut des estacades de l'escale, on peut admirer le lac Kisajno, parsemé d'îlots.

Le **lac Kisajno (photo 50)** c'est le deuxième des grands lacs de Giżycko, constituant le bras sud de l'ensemble des eaux du lacs Mamry. Le lac a une superficie de 18,96 km² et atteint une profondeur de 25 m. Il possède **14 îles**, dont l'assemblage dans la partie ouest du lac, forme un **paysage pittoresque, plein de baies et de détroits, appelé la Piste des Cygnes**. Ça vaut la peine de passer un peu de temps à la découvrir en **kayak, en voilier**, ou alors s'y rendre dans le cadre d'une **croisière en bateau** de „la flotte blanche” de Giżycko. Les îles sont des **réserves naturelles** et l'accès y est interdit.

50





GIŻYCKO Z GÓRY (WIEŻA CIŚNIEŃ – ALEJA LIPOWA – LAS MIEJSKI)

Na wschód od Placu Grunwaldzkiego prowadzi główna arteria Giżycka – ul. Warszawska. Na wysokości skrzyżowania z ul. Kętrzyńskiego w prawo odbiega przestronny **Pasaż Portowy**, łączący centrum miasta, poprzez kładkę nad torami kolejowymi, z **portem pasażerskim Ekomarina** nad jeziorem Niegocin. Nieco dalej w przedwojennej zabudowie północnej pierzei ul. Warszawskiej wyróżnia się niewielka **kamieniczka, oznaczona nr 17**, ustawiona na wysokim ganku szczytem do ulicy (**fort. 51**). Pochodząca z pierwszej połowy XIX stulecia budowla świadczy o dawnym poziomie ulicy, która pierwotnie biegła na wysokości wejścia do budynku. Podczas przebudowy obecnej ul. Warszawskiej w 1866 r. zniwelowano znajdujące się tutaj wzgórze – różnicę poziomów widać właśnie po wysokości ganku owej kamieniczki. Za czasów niemieckich mieściła się w niej piekarnia Ottona Regelskiego, zaś od lat dziewięćdziesiątych XX stulecia jest to siedziba Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska”. Mieściła się tu również kawiarenka Jazz Club Galeria – miejsce wielu ciekawych **wernisaży, spotkań oraz występów popularnych artystów**. Obecnie kamieniczka jest remontowana po pożarze. Na budynku obok znajduje się tablica pamiątkowa ku czci historyka i rewindikatora polskości Mazur – Wojciecha Kętrzyńskiego (1838-1918, **fort. 52**), który urodził się w stojącym tu niegdyś domu.

Nieco dalej do ul. Warszawskiej przylega obszar dawnego cmentarza. W latach 70. ubiegłego stulecia, z jego południowej, graniczącej z ulicą części, usunięto nagrobki, splantowano grunt i wytyczono nowe aleje, tworząc park. Ze względu na powojenne pochówki polskich osadników, zachowano północną część cmentarza, zawierającą m.in. pomnik i kwatery żołnierskie z pierwszej wojny światowej. Park zrewitalizowano w 2012 r., od strony ul. Warszawskiej ozdabiając go fontanną. Podczas prac przy jej budowie natknięto się na szczątki ludzkie, które spoczną w ossuarium, upamiętniającym pokolenia mieszkańców Lötzen (niemiecka nazwa Giżycka) – ewangelików, katolików i Żydów (w części zachodniej cmentarza zlokalizowany był kirkut).

Na wysokości parku od ul. Warszawskiej odbiega w kierunku południowym **ul. Dąbrowskiego**, zabudowana ładnymi, eklektycznymi kamieniczkami z przełomu XIX i XX w. Warto zboczyć, aby je obejrzeć, a szczególnie reprezentacyjną willę rodziny Lehmann, wystawioną w 1897 r. (**fort. 53**) – w pieczołowicie odrestaurowanym budynku mieści się obecnie hotel.





GIŻYCKO VU DE HAUT (CHÂTEAU D'EAU – AV. DES TILLEULS – FORET URBAINE)

A l'Est de la Place de Grunwald mène l'artère principale de Giżycko – la rue Warszawska. A la hauteur du carrefour avec la rue Kętrzyński, part vers la droite le spacieux **Passage Portuaire**, connectant le centre-ville, par une passerelle au-dessus des rails de chemin de fer, avec le **port à passagers Ekomarina** sur le lac Niegocin. Un peu plus loin, parmi les bâtiments de la façade nord (datant d'avant la guerre) de la rue Warszawska, **une maison, numéro 17**, se distingue. Posée sur un porche élevé (**photo 51**), elle date de la première moitié du XIX siècle et témoigne de l'ancien niveau de la rue, qui était autrefois à la hauteur de la porte d'entrée du bâtiment. Lors de la reconstruction de l'actuelle rue Warszawska, en 1866, une colline situé à cet endroit a été nivelée – la différence de hauteur est justement visible à travers la position du porche en question. A l'époque allemande, il y avait là la boulangerie d'Otton Regielski, alors que dans les années 90 du XX siècle, c'est devenu le siège de l'Association „Wspólnota Mazurska”. La maison fut également occupée par le café Jazz Club Galeria – endroit de plusieurs **vernissages d'intérêt, de rencontres et de spectacles d'artistes connus**. Actuellement, le bâtiment est en réparation à cause d'un incendie. Sur la maison d'à côté se trouve une plaque en honneur de l'historien et défenseur du caractère polonais de Mazurie – Wojciech Kętrzyński (1838-1918) (**photo 52**), qui est né dans une maison jadis situé à cet endroit.

Un peu plus loin, adjacent à la rue Warszawska, se trouve l'ancien cimetière. Dans les années 70 du siècle dernier, dans sa partie sud, avoisinant la rue, on a retiré les pierres tombales, nivelé le sol et tracé de nouvelles allées, formant ainsi un parc. Etant donné la présence des tombes de colons polonais d'après-guerre, la partie nord du cimetière fut conservée. Elle contenait, entre autres, un monument et des quartiers militaires de la première guerre mondiale. Le Parc fut revitalisé en 2012, par l'ajout d'une fontaine du côté de la rue Warszawska. Lors de travaux de construction, des restes humains ont été trouvés. Ils seront entreposés dans l'ossuaire, en mémoire des habitants de Lötzen (nom allemand de Giżycko) – catholiques, juifs, protestants (dans la partie ouest du cimetière se trouvait un cimetière juif).

A la hauteur du parc, à partir de la rue Warszawska, la **rue Dąbrowski** part en direction sud. Elle est composée de belles maisons éclectiques, du tournant du XIX et du XX siècle. Cela vaut la peine de faire un détour pour les voir, en particulier, une villa de représentation de la famille Lehmann, bâtie en 1897 (**photo 53**). La maison a été soigneusement restaurée et abrite désormais un hôtel.



52



53

Kierujemy się dalej ul. Warszawską na wschód. Warto zwrócić uwagę na ciekawą sztukaterię frontonu jednej z zabytkowych kamieniczek po prawej stronie ulicy (fot. 54). Po chwili dojdziemy do masywnego budynku sądu wybudowanego w 1865 r., naprzeciwko którego stoi budynek Domu Pomocy Społecznej, będący zmodernizowaną współcześnie wersją niemieckiego „domu pogodnej starości” (Feierabendhaus) z 1869 r.

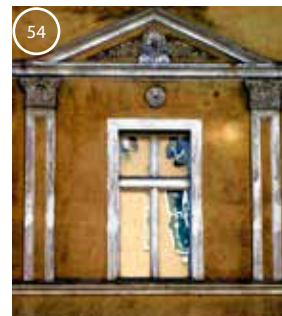
Przy skrzyżowaniu ul. Warszawskiej z ulicami: Bohaterów Westerplatte i Wodociągową wznosi się pagórek, na którym stoi dawna **Wieża Ciśnień** zbudowana w 1900 r. na wzór gotyckiej baszty zamkowej (fot. 55). Obiekt ten w ostatniej dekadzie XX w. przestał pełnić swoją rolę. Obecnie dawna wieża ciśnień to **znakomity punkt widokowy. Z wysokości 162 m n.p.m** podziwiać można **pejzaż miasta (fot. 56) i jeziora Niegocin**. W południowo-wschodniej stronie wodnej przestrzeni Niegocina widać niewielką wyspę (fot. 57) – to Grajewska Kępa, zwana też **Wyspą Francuską i Wyspą Miłości**. Z tym niewielkim skrawkiem lądu wiąże się pewna **legenda**. Jest to opowieść o dwóch francuskich żołnierzach napoleońskiej Wielkiej Armii, którzy pod koniec srogiej zimy 1812/1813 roku dotarli spod Moskwy nad skute lodem mazurskie jezioro. Ostatkiem sił dowlekli się do kępy drzew, tkwiącej w białej pustaci, i padli tu bez czucia. Tak ich znalazła Anorta, piękna dziewczyna z pobliskiej wsi, która wybrała się właśnie na lód po trzcinę. Czulego było dziewczę serca, więc rozpalila ogień, ogrzała przemarzniętych, dała lknąć gorzalki ze swego podręcznego bukłaczka i obiecała, że wróci. Jako, że Prusacy przestali być właśnie sojusznikiem Napoleona, robiła to w całkowitej tajemnicy. W tajemnicy też, nawet przed koleżankami, zastanawiała się, czy kocha dystygowanego, choć obdarzonego, porucznika, czy też jego przystojnego adiutanta. Kiedy lody puściły, podkradała nocą rybacką łódkę, aby podrzucić im trochę jada i kobiecego ciepła. W tej samej łódce francuscy żołnierze przeprawili się któreś nocy na zachodni brzeg i powędrowali dalej, do swojej utęsknionej, słodkiej Francji. Tajemnica nigdy się nie wydała, choć kiedy Helmutowi z Grajwa zaczęło przechodzić oszłomienie z powodu nagłych i niespodziewanie namiętnych zalotów pięknej Anorty, zaczął się zastanawiać skąd w taki szybki sposób został ojcem niezwykle smagłoskórych i czarnoookich bliźniąt. Poszło to w końcu na karb niezwykle słonecznego lata. Dopiero na łożu śmierci wyznała Anorta swoim synom kim był ich ojciec. I to oni, na jego cześć, nazwali wyspę na jeziorze Wyspą Francuską.



Nous nous dirigeons plus loin, en suivant la rue Warszawska vers l'est. Il est intéressant de faire attention aux moulures sur le fronton d'une des vieilles maisons sur le côté droit de la rue (photo 54). Peu après, nous arriverons près d'un édifice massif du tribunal, érigé en 1865, en face duquel se trouve la Maison de l'Aide Sociale, qui est une version modernisée de l'ancienne „maison de la bonne vieille” (Feierabendhaus) allemande de 1869.

Au carrefour de la rue Warszawska avec la rue de Bohaterów Westerplatte (Héros de Westerplatte) et de la rue Wodociągowa, se trouve une colline sur laquelle s'élève **la Tour d'Eau**, construit en 1900, à l'image d'une tour de château gothique (photo 55). Cette structure cessa de remplir sa fonction dans la dernière décade du XX siècle. Aujourd'hui, c'est une **excellente tour d'observation**. Du **haut de 162 m, on peut admirer le paysage de la ville (photo 56) et du lac Niegocin**. Du côté sud-ouest de l'espace aquatique de Niegocin, on aperçoit une petite île (photo 56) – c'est la Grajewska Kępa, appelée également L'île de France et L'île de l'Amour. Une **légende** est liée à ce petit bout de terre. C'est l'histoire de deux soldats français de la Grande Armée de Napoléon, qui revenant de Moscou, à la fin du rude hiver 1812/1813, ont atteint ce lac gelé. D'un dernier effort, ils ont rampé jusqu'à un bosquet et sont tombés ici, inconscients. C'est ainsi, qu'une belle jeune fille du nom d'Anorte les a trouvés là, lorsqu'elle

est sortie sur la glace pour ramasser du roseau. Elle avait le cœur tendre, elle a donc allumé un feu, réchauffé les soldats, leur a donné à boire un peu d'eau vive de sa propre outre et promet de revenir. Comme les prussiens venaient juste de cesser d'être alliés à Napoléon, elle faisait ça de manière secrète. Secrètement aussi, ne se dévoilant même pas vis-à-vis de ses amies, elle se demandait si elle était amoureuse du sergent distingué mais déguenillé ou de son bel adjudant. Quand les glaces ont fondues, elle vola, une nuit, un bateau de pêche pour leur apporter un peu de nourriture et de chaleur féminine. Dans ce même bateau, une nuit, les soldats français ont traversé le lac et sont partis rejoindre leur douce France douce bien-aimée. Le secret n'a jamais été dévoilé, bien que, lorsque Helmut de Grajwo reprit ses esprits, après que la belle Anorte lui a soudainement et passionnément fait la cour, il commença à se demander comment, si rapidement, il est devenu père de jumeaux aux yeux bruns et à la peau foncée. Finalement, c'est l'été particulièrement ensoleillé qui en fut porté coupable. Ce n'est que sur son lit de mort, qu'Anorte a dévoilé à ses fils, qui étaient leur véritable père. Ce sont eux, qui, en son honneur, ont appelé l'île sur le lac – Île de France.



Legenda ta doczekała się materialnego znamienia w 1997 r. Giżycko zaprzyjaźniło się wówczas z francuskim departamentem Loire-et-Cher, a francuscy przyjaciele ufundowali tablicę pamiątkową, którą zainstalowano na wyspie.

W jednej ze szczytowych kondygnacji Wieży Ciśnień mieści się przytulna kawiarenka (**fot. 58**), eksponowane tu są też liczne archiwalia, dotyczące historii miasta i jego mieszkańców. Za wyniosłą wieżę przycupnęła mała cerkiewka prawosławna (**fot. 59**), w której modlą się giżyccy wierni tego wyznania.

Podążamy dalej ul. Warszawską, mijając po lewej stronie dawne żeńskie liceum wybudowane w 1907 r. (obecnie gimnazjum). Następnie docieramy do ceglanego parkanu, który odgradza od ulicy obszerne zabudowania giżyckiego **szpitala powiatowego**. Ten położony w głębi założenia parkowego, stylizowany na neogotyk, **imponujący zespół budynków**, opatrzony strzelistą wieżyczką, został uroczście otwarty w 1910 r. przez najmłodszego syna cesarza Niemiec – księcia **Joachima von Hohenzollerna**, jako zakonny dom pomocy medycznej „Bethania”.

Za posesją szpitala kończy się ul. Warszawska, rozwidlając się w ul. Suwalską i ul. Białostocką. Przy ul. Białostockiej, stoi zgrabna bryła cerkwi grekokatolickiej (**fot. 60**). W ramach realizowanej w 1947 r. akcji „Wisła” w Giżycku i okolicach osiedlono dużą ilość przymusowych przesiedleńców pochodzenia ukraińskiego z południowo-wschodnich powiatów Polski. Większość z nich była wyznania grekokatolickiego, ale do zmian polityczno-ustrojowych 1989 r. nie miała większych możliwości manifestowania odrębności swojej wiary i tradycji. Dopiero pod koniec lat 90-tych zbudowano w Giżycku **cerkiew grekokatolicką**, w której oprócz nabożeństw odbywają się też **Międzynarodowe Koncerty Muzyki Cerkiewnej**, gromadzące renomowanych artystów polskich i zagranicznych. Misterny ikonostas cerkwi jest dziełem artysty snycerza Jana Płońskiego, zaś umieszczone w nim ikony są pędzla Katarzyny Waraksy. Do cerkwi przylega Skwer Dubieński nazwany na cześć wieloletniej współpracy Giżycka z miastem partnerskim Dubno na Ukrainie.





60



Cette légende a connu enfin une sorte de matérialisation en 1997, lorsque la ville de Giżycko est devenue amie (jumelle) avec le département français de Loire-et-Cher, et les amis français ont financé l'installation d'une plaque commémorative sur l'île.

À l'un des étages supérieurs du Château d'Eau, se trouve un café très accueillant (photo 58). De nombreuses archives concernant l'histoire de la ville et de ses habitants y sont exposés. Derrière le Château d'Eau s'est blottie une petite église orthodoxe (photo 59), dans laquelle peuvent prier les fidèles de cette confession.

Nous suivons la rue Warszawska, en laissant sur notre gauche un ancien lycée pour filles, construit en 1907 (actuel gymnase). Nous arrivons ensuite à une clôture en briques, qui sépare de la rue de vastes édifices de l'hôpital départemental de Giżycko. Cet ensemble de bâtiments, stylisé en néogothique, est situé à l'intérieur d'un parc. Il est doté d'une tourelle élançée et fut ouvert en 1910 par le plus jeune fils de l'empereur d'Allemagne – le prince Joachim von Hohenzollern, en tant que maison religieuse de l'aide médicale, „Bethania”.

Derrière l'hôpital, la rue Warszawska se termine et bifurque en la rue Suwalska et la rue Białostocka. Sur le bord de la rue Białostocka, se trouve le volume élégant de l'église grecque-catholique (photo 60). Dans le cadre, le l'ac-tion „Wisła”, en 1947, de nombreuses personnes d'origine ukrainienne des départements Sud-Est de la Pologne, furent relogés de force à Giżycko et ses environs. La plupart était de confession orthodoxe mais jusqu'aux changements politiques de 1989, n'avait pas la possibilité de manifester l'individualité de leur foi et de leur tradition. Ce n'est qu'à la fin des années 90, une église grecque-catholique fut construite à Giżycko. A part les célébrations religieuses, s'y déroulent aussi des Concerts Internationaux de Musique Orthodoxe, qui rassemblent des artistes renommés de Pologne et de l'étranger. L'icônostasie élaborée de l'église est l'œuvre de l'artiste-sculpteur (sur bois) Jan Płoński. Les icônes ont été peintes par Katarzyna Waraks. Le Square Dubieński, adjacent à l'église, est ainsi nommé en l'honneur de la coopération entre la ville de Giżycko et la ville ukrainienne jumelle de Dubno.

Po zwiedzeniu cerkwi kierujemy się w lewo ul. Staszica. Po drodze napotkamy wielkopłytkową sypialnię miasta, pobudowaną w latach 70. ubiegłego stulecia jako Osiedle XXX-lecia PRL. Przemierzając na wprost owe, obecnie pokolorowane trochę i przystrojone zielenią, kubistyczne formy, dotrzemy do nowoczesnych boisk rekreacyjnych i **krytego lodowiska**, które ma m.in. służyć przywróceniu sportowych **tradycji łyżwiarskich miasta**. Nieco dalej, obok kościoła św. Anny, należy skrócić w prawo, aby po kilkudziesięciu metrach wejść w rozpoczynający się po lewej stronie ciąg **zabytkowej Alei Lipowej (fot. 61)**. Ta wysadzana gęsto lipami aleja, wiodąca od szosy węgorzewskiej do Lasu Miejskiego, została w znacznej części zniszczona podczas rozbudowy Osiedla XXX-lecia. Pozostał około 800-metrowy fragment, przecięty giżycką obwodnicą.

Las Miejski to ponad 60-hektarowy obszar leśny, położony u północno-wschodnich granic miasta. Było to tradycyjne miejsce wypoczynku mieszkańców Giżycka, którzy w niedzielę wybierali się całymi rodzinami, aby odpocząć na łonie przyrody. Niegdyś w północno-zachodniej części lasu, już za szosą węgorzewską, oczekiwała na gości wspaniała atrakcja – na Wzgórzu Wilhelma stała 20-metrowa wieża widokowa (**fot. 62**), której galeria znajdowała się na wysokości 190 m n.p.m. Odwiedzający Lötzen na początku XX w. polski podróżnik i geograf – Mieczysław Orłowicz, tak pisał o niej w swoim przewodniku:



Après avoir visité l'église orthodoxe, nous nous dirigeons vers la gauche, dans la rue Staszic. Sur le chemin, nous apercevons la «chambre à coucher» de la ville, construite de larges blocs dans les années 70 du siècle passé, en tant que Quartier du Trentenaire du PRL. En continuant tout droit, au milieu de ces formes cubistes colorées, décorés de verdure, nous arriverons aux stades récréatifs modernes et à une **patinoire couverte**, qui a pour mission - la restauration de la tradition sportive de patinage de la ville de Giżycko. Un peu plus loin, près de l'église de sainte Anne, il faut tourner à droite pour découvrir, après quelque dizaines de mètres, **l'historique allée Lipowa (photo 61)**. Celle-ci, bordée par un grand nombre de tilleuls, mène à partir de la chaussée de Węgorzewo jusqu'à la Forêt Urbaine. Elle a été détruite en grande partie lors de l'expansion

du Quartier du Trentenaire. Il ne reste plus qu'un fragment de 800 mètres, coupé par le périphérique de Giżycko.

La Forêt Urbaine est un terrain forestier de plus de 60 hectares, situé aux limites nord-est de la ville. C'était autrefois un endroit habituel de détente, fréquenté par ses habitants. Chaque dimanche, des familles entières s'y rendaient pour se reposer au milieu de la nature. Jadis, dans la partie nord-ouest de la forêt, derrière la chaussée de Węgorzewo, une grande attraction attendait les visiteurs - sur la Colline de Guillaume, était placée une tour d'observation de 20 m de haut (**photo 62**), dont la galerie était située à une altitude de 190 m au-dessus du niveau de la mer. L'explorateur et géographe polonais - Mieczysław Orłowicz, après avoir visité cet endroit, la décrivait ainsi dans son guide:



Z wieży widać dookoła obszar 60 km²., a widok obejmuje całą wschodnią część Mazur, widoczną stąd jak gdyby na mapie. U stóp leży Lec (Giżycko) i jezioro Niegocin, a dalej na północ jezioro Mamry, za którym z lasu wynurzają się czerwone dachy pałacu w Steinort (Sztynorcie), na południe widok sięga po Wydminy, na wschód poprzez ogromne lasy aż do Wzgórz Gołdapskich i Szeskich.

W pobliżu wieży widokowej znajdowała się stylowa gospoda „Waldschlösschen” (Leśny Zameczek). Obecnie tych atrakcji Lasu Miejskiego już nie ma, ale staraniem Nadleśnictwa Giżycko odtworzono **wypoczynkowo-rekreacyjną** rolę tego miejsca, poszerzając ją również o walor edukacyjny. Nad istniejącymi nadal stawami (fot. 63) zbudowano **pomost z zadaszoną galerią wypoczynkową**, a na brzegu powstało miejsce do urządzania **ognisk i grillowania**.

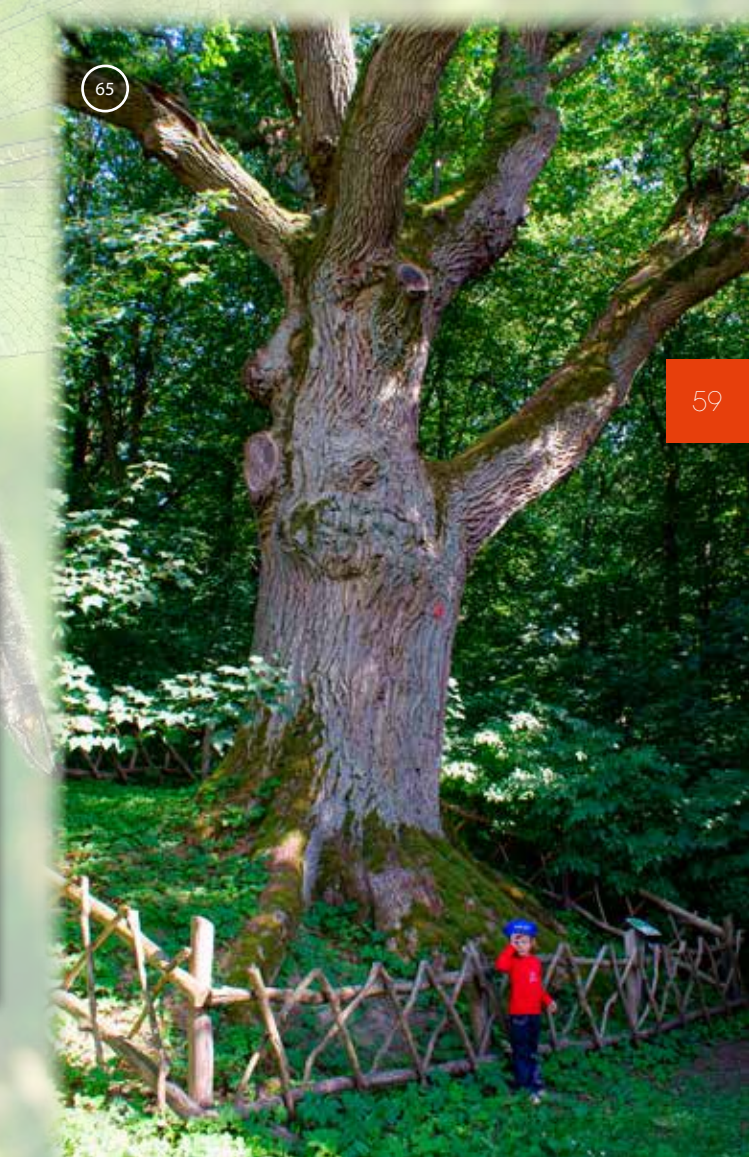
Wiosną odbywają się tutaj sławetne giżyckie majówki, latem – Biesiada Wileńska, gromadząca giżycczan kresowego pochodzenia i ich potomków, a zimą las stanowi idealną scenę dla **kuligów** (fot. 64). W głąb lasu prowadzi **ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza**, ukazująca ciekawe aspekty leśnego życia. Nad największym **leśnym stawem** znajdują się też pozostałości pomnika żołnierzy 82. Pułku Artylerii Polowej, poległych podczas I wojny światowej. Do połowy XIX w. Las Miejski nazywany był Dębowym Lasem z powodu rosnących tutaj wiekowych dębów. W północno-zachodniej części lasu zachowało się kilka z nich w tym najstarszy, liczący ponad 640 lat dąb „Wojciech” (fot. 65). Opodal tego pomnikowego drzewa znajduje się **Izba Przyrodniczo-Edukacyjna „Quercus”** z licznymi, ciekawymi eksponatami.



Depuis la tour on peut voir jusqu'à 60 km² de surface des terres, la vue englobe toute la partie Est de la Mazurie. A ses pieds, se situe la ville de Lec (Giżyckoo) et le lac Niegocin, plus loin au Nord se trouve le lac de Mamry, derrière lequel on peut apercevoir, se dressant au-dessus de la forêt, les toits rouges du palais de Steinort. La vue dans la direction Sud s'étend jusqu'à Wydminy et dans la direction Est traverse d'énormes forêts pour se terminer aux Collines du Goldap de Szesek.

Aux alentours de la tour d'observation, se trouvait une auberge „Waldschlösschen” (Le Château Boisé). Actuellement, ces attractions de la Forêt Urbaine n'existent plus mais grâce aux soins de la Compagnie des Forêts de Giżycko, la fonction **de détente et de récréation** de ce lieu a pu être renouvelée et même étendue aux facteurs éducatifs. Au-dessus des étangs (photo 63), une **estacade munie d'une galerie de repos couverte** fut construite. Sur le bord des étangs, des endroits ont été aménagés afin de pouvoir organiser **des feux de camp et des barbecues**. Au printemps, y ont lieu les célèbres «majówki» de Giżycko, en été, la «Biesiada Wileńska», rassemblant les habitants de Giżycko originels des «kresy» et de leurs descendants, alors qu'en hiver, la forêt offre un cadre idéal pour des **promenades en traîneau** (photo 64). Un **chemin éducatif** mène dans la forêt. Il permet de voir et comprendre des aspects intéressants de la vie forestière. Près du plus vaste étang sylvestre, se trouvent les vestiges du monu-

ment historique placé en mémoire des soldats du 82 Régiment de l'Artillerie, tués lors de la première guerre mondiale. Jusqu'à la moitié du XIX siècle, la Forêt Urbaine était appelée Forêt de Chênes, à cause de vieux chênes qui y poussaient. Dans la partie Nord-Ouest de la forêt, il y en a quelques-uns qui ont survécu, dont le plus âgé, ayant plus de 640 ans, le chêne „Wojciech” (photo 65). A proximité de cet arbre monumental, se trouve la **Chambre de la Nature et de l'Education „Quercus”**, qui nous propose de nombreuses expositions intéressantes.



BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHIE

Białyński Grzegorz – „Osadnictwo regionu wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie”, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 1996

Biskup Marian, Labuda Gerard – „Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach”, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1988

„Feste Boyen. Pismo Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen” – pod redakcją Grzegorza Białyńskiego, zeszyt nr 8/2005 wydany przez Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku

Jackiewicz-Garniec Małgorzata, Garniec Mirosław – „Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach”, Studio Wydawnicze ARTA, Olsztyn 2006

Kossert Andreas – „Mazury – zapomniane południe Prus Wschodnich”, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2004

Kruk Erwin – „Warmia i Mazury”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003

Kuczkowski Wojciech – „Szlak Wielkich Jezior Mazurskich”, Wydawnictwo „Fenix editions”, Warszawa 1993

„Lötzen. Stadt und Kreis” – praca zbiorowa pod redakcją Erwina Horna, Rautenberg Verlag, Leer 1989

„Masovia. Pismo poświęcone dziejom Mazur” – red. Grzegorz Białyński, tomy 1/1997 i 2/1999 wydane przez Archiwum Mazurskie przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Mazurska” w Giżycku oraz tom 9/2006 wydany przez archiwum Mazurskie i Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku

„Mazury. Słownik stronniczy, ilustrowany” – praca zbiorowa pod redakcją Waldemara Mierzwy, Baobab – Warszawa, Retman – Dąbrówno 2008

„Mazury. Tradycja i codzienność” – praca zbiorowa pod redakcją Andreea Kosserta, WK „Borussia”, Olsztyn 2002

Okulicz-Kozaryn Łucja – „Dzieje Prusów”, Wydawnictwo „Leopoldinum”, Wrocław 1997

Orłowicz Mieczysław – „Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii”, Agencja Wydawnicza „Remix”, Olsztyn 1991

Polański Roman – „Roman”, Wydawnictwo Polonia, Warszawa 1989

Sakson Andrzej – „Mazury – społeczność pogranicza”, Instytut Zachodni, Poznań 1990

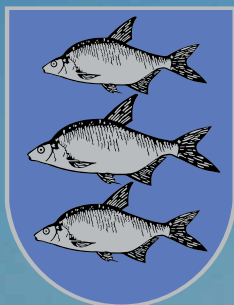
Toeppen Max – „Historia Mazur”, Wspólnota Kulturowa „Borussia”, Olsztyn 1995

Trincker Ernst – „Kronika gminy leckiej (giżyckiej)”, Wydawnictwo Mazurskie, Giżycko 1997

Wakar Andrzej, Willan Tadeusz – „Giżycko – z dziejów miasta i powiatu”, Wydawnictwo „Pojezierze”, Olsztyn 1966

ZDJĘCIA / PHOTOS

Archiwum UM Giżycko, www.wieza-gizycko.pl, Krzysztof Butkiewicz,
Łukasz Oganowski, Wojciech Marek Darski, Bohdan Makowski,
Marcin Harasymenko, Małgorzata Kulas – Szyrmer, Ewelina Chmielewska,
Wojciech Stawicki, Filip Stawicki, Kamil Domysławski, CPIIT w Giżycku,
Adrian Mielnik, Patryk Boguszewicz, Krzysztof Nowosielski, Janusz Pilecki,
Jolanta Piotrowicz, MCŻITW, Marcin Olszewski, Włodzimierz Marciniak,
Leszek Klimaszyk, Jarosław Krajewski, PZŻN



Urząd Miejski w Giżycku, Wydział Promocji
Département de la Promotion du Bureau
d'Administration de la Ville de Giżycko
al. 1 Maja 14, 11-500 Giżycko

tel. +48 87 7324 137
fax +48 87 429 30 71
e-mail: promocja@gizycko.pl
www.gizycko.pl

Publikacja wydana na zlecenie Urzędu Miejskiego w Giżycku
Sur la commande du Département de la Promotion du Bureau d'Administration
de la Ville de Giżycko publié par Garski Multimedia

Autor / Auteur: Wojciech Marek Darski
Opracowanie: Wydział Promocji Urzędu Miejskiego w Giżycku
Elaboration: Département de la Promotion, Bureau d'Administration de la Ville

Projekt i DTP / Conception graphique: Marcin Pokoński

LEGENDA LÉGENDE

-  Informacja turystyczna
Informations touristiques
-  Hotel, pensjonat
Hôtel, maison d'hôtes
-  Plaża, kąpielisko
Plage
-  Restauracja
Restaurant
-  Most obrotowy
Pont rotatif
-  Parking
Stationnement
-  Wieża widokowa
Tour d'observation
-  Ulica jednokierunkowa
Sens unique

-  Szpital, przychodnia lekarska
Hôpital, ambulance
-  Apteka
Pharmacie
-  Poczta
Bureau de poste
-  Stacja benzynowa
Station d'essence
-  Supermarket
Supermarché
-  Cmentarz
Cimetière
-  Kościół, Cerkiew
Eglise catholique, orthodoxe
-  Sala sportowa
Salle de sport

-  Kemping
Camping
-  Wypożyczalnia rowerów
Location de vélo
-  Wypożyczalnia kajaków
Location de kayak
-  Plac zabaw
Cour de récréation
-  Historyczne Giżycko
Giżycko historique
-  Między giżyckimi jeziorami
Entre les lacs de Giżycko
-  Giżycko z gór
Giżycko vu de haut



Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy
Varmie et Mazurie – région de l'Europe unifiée



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Publikacja dofinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013
Egzemplarz bezpłatny

Edition financée par Le Fonds Européen de Développement Régional
dans le cadre du Programme Opérationel Régional de la Varmie et Mazurie pour les années 2007-2013
Exemplaire gratuit

ISBN: 978-83-934870-2-8